



PISMO POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ

ARCHITEKTURA MODY

DEUTSCHES
STUDENTENWERK
W POLSCE

ÓŚRODKI WYPOCZYNKOWE PP

Jak wygląda JAK?

POLITECHNIKA POZNAŃSKA ZAPRASZA NA DZIEŃ OTWARTY



DZIEWCZYNY NA POLITECHNIKI

22 KWIETNIA Start 10:00

W NUMERZE:

Senat	2
Wieści z wydziałów	5
Ośrodki wypoczynkowe PP	6-8
Szkolenie w ramach programu operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013	9
Szkolenie pierwszej grupy edukatorów energetyki jądrowej	10-12
Deutsches Studentenwerk w Polsce	13-14
Po co nam Deutsches Studentenwerk?	14-15
Brązowy medal 5 Międzynarodowej Internetowej Olimpiady Matematycznej dla studenta PP	15
Wielkanoc	16-17
Wspomnienie - Włodzimierz Waligóra	18-19
Wspomnienie - Henryk Wiśniewski	19-20
Karkonowski Festiwal Światła	21
Targi Pracy	22
Sukcesy naukowców PP w 7. Programie Ramowym	23-25
Sport Akademicki - Mistrzostwa Polski	25-26
Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości	27
Jak zdobyć doświadczenie po studiach? Rzecz o praktykach absolwenckich	28-29
Jak wygląda Jak?	30-31
Newsletter	32-33
Media o nas	34-35
Polifestiwal	36-37

REDAKCJA

Jolanta Szajbe
redaktor naczelna
Skład redakcji:
Iwona Kawiak
Wojciech Jasiecki
Joanna Jaszczyszyn

ADRES REDAKCJI

Politechnika Poznańska,
pl. Marii Skłodowskiej-Curie 5,
pok. 208A, 60-965 Poznań,
tel. 665 3610, faks 665 3699
glos.politechniki@put.poznan.pl

WYDAWCA

Politechnika Poznańska, pl. Marii
Skłodowskiej-Curie 5, 60-965 Poznań

DRUK

Drukarnia ARTPRINT, ul. Wielka 27/29,
61-775 Poznań, NAKŁAD: 1500 egz.

Projekt: hastudio.pl

WSPÓŁPRACOWNICY:

Wydział Architektury: dr inż. arch. Anna Sygulska; **Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska:** dr hab. inż. Janusz Wojtkowiak, prof. nadzw.; **Wydział Budowy Maszyn i Zarządzania:** dr Marek Maik, inż. Tomasz Nazdrowicz; **Wydział Elektryczny:** mgr Ewa Szloser; **Wydział Fizyki Technicznej:** dr Arkadiusz Ptak, mgr Lidia Kruszewska; **Wydział Informatyki i Zarządzania:** mgr inż. Katarzyna Matkowska, Magdalena Miklaszewska; **Wydział Maszyn Roboczych i Transportu:** mgr inż. Katarzyna Wojciechowska; **Wydział Technologii Chemicznej:** mgr Maciej Raciborski; **Studium Języków Obcych:** Urszula Mińska-Marciniak; **Studium Wychowania Fizycznego i Sportu:** mgr Wojciech Weiss; **Era Inżyniera:** mgr Marta Kicińska-Nowak; **Centrum Praktyk i Karier:** Radio AFERA: mgr Piotr Graczyk, mgr Bartłomiej Nowak; **Uczelniane Centrum Kultury:** mgr Marzenna Biegała-Howorska; **Przedstawiciele samorządu i innych organizacji studenckich**

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, redagowania otrzymanych materiałów i zmian tytułów. Teksty przyjmujemy wyłącznie w formie elektronicznej (płyta CD, DVD, pendrive, e-mail).

Opinie zawarte w publikacjach są sprawą autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji GP i władz uczelni.

Senat

Posiedzenie Senatu Akademickiego Politechniki
Poznańskiej z dnia 24 marca 2010 r.



Posiedzenie Senatu w dniu 24 marca br. składało się z dwóch części. Pierwsza poświęcona była pamięci zmarłego Profesora Włodzimierza Waligóry z Wydziału Maszyn Roboczych i Transportu. Najbliżsi współpracownicy Profesora w obecności senatorów, rodziny i przyjaciół wspominali Jego dorobek naukowy, dydaktyczny, osiągnięcia osobiste i zasługi dla naszej Uczelni.

W drugiej części posiedzenia rektor PP Adam Hamrol wręczył nominację prof. Tadeuszowi Morzemu z Instytutu Informatyki na stanowisko profesora zwyczajnego oraz poinformował, że dr



inż. Mikołaj Morzy uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego. Senat pozytywnie zaopiniował wnioski prof. dr hab. Elżbiety Frąckowiak i prof. dr hab. inż. Lecha Nowaka o mianowanie na stanowisko profesora zwyczajnego oraz dr hab. inż. arch. Teresy Bardzińskiej-Bonenberg o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego na okres kolejnych pięciu lat.

Przyjęto uchwałę w sprawie ustalenia i rozliczania rocznego wymiaru zajęć dydaktycznych. Od poprzednio obowiązującej różni się ona m.in. tym, iż ustalone rozwiązania zostają przyjęte do odwołania lub wprowadzenia zmian oraz tym, że do rocznego

wymiaru zajęć dydaktycznych zalicza się zajęcia realizowane na podstawie umów zawartych między uczelniami.

Senat zatwierdził sprawozdanie z działalności naukowo-badawczej Politechniki Poznańskiej przedstawione przez panią dr hab. inż. Aleksandrę Rakowską, prof. nadzw. – prorektora ds. nauki PP. Senatorowie pozytywnie zaopiniowali wnioski o nagrody Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego dla dr. hab. inż. Macieja Drozdowskiego, prof. nadzw. PP (WliZ) za monografię „Scheduling for Parallel Processing”, dla prof. dr. hab. inż. Jana A. Kołodzieja (WBMiZ) i prof. dr. hab. inż. Andrzeja P. Zielińskiego (Politechnika Krakowska), po 50%, za monografię „Boundary Collocation Techniques and their Applications in Engineering”, dla prof. dr. hab. inż. Krzysztofa Wesołowskiego (WEiT) za podręcznik „Introduction to Digital Communication Systems”.

Senat przyjął uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zaciągnięcie kredytu inwestycyjnego oraz na obciążenie hipoteki mienia poprzez ustanowienie hipoteki jako zabezpieczenia zobowiązania wynikającego z umowy kredytu.

Sytuację lokalową Uczelni - stan aktualny i perspektywy przedstawił prorektor ds. ogólnych prof. dr hab. inż. Karol Nadolny.

Red.

WYDZIAŁ BUDOWNICTWA I INŻYNIERII ŚRODOWISKA

Państwowa Komisja Akredytacyjna w dniu 11 lutego 2010 w Uchwale Nr 66/2010 uznała kształcenie na kierunku „inżynieria środowiska”

WYDZIAŁ ARCHITEKTURY

Rewitalizacja Chwaliszewa W WYOBRAŹNI STUDENTÓW PP



KIERUNEK INŻYNIERIA ŚRODOWISKA WYRÓŻNIONY

prowadzonym na Wydziale Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Poznańskiej na poziomie studiów pierwszego i drugiego stopnia za wyróżniające. Kształcenie na tym kierunku prowadzą aż 43

wydziały w Polsce, nie tylko na politechnikach, ale również na uniwersytetach, uniwersytetach przyrodniczych oraz w niektórych wyższych szkołach zawodowych. Tym większy jest zatem sukces naszej Uczelni.

Po raz kolejny Oddział Rewitalizacji w Biurze Koordynacji Projektów Urzędu Miasta Poznania poprosił studentów Wydziału Architektury o opracowanie wizji architektoniczno – urbanistycznych dotyczących

lizowany, a w bocznych uliczkach mogą na nas czekać nieprzyjemne niespodzianki przygotowane przez młodszą część lokalnych mieszkańców. Drobne kradzieże, bójki i akty wandalizmu są tu na porządku dziennym. Do tego dochodzi szereg

obszarów objętych Miejskim Programem Rewitalizacji. Tym razem po opracowaniach dotyczących Śródk i Łazarza - kwartały przy ulicy Matejki, przyszedł czas na Chwaliszewo. Głównymi problemami z jakimi musieli się zmierzyć przyszli architekci, było stworzenie dogodnych warunków do powiązania Chwaliszewa ze Starym Rynkiem i Ostrowem Tumskim oraz zagospodarowanie terenów starego koryta Warty.

Dzielnica Chwaliszewo należy do najstarszych części Poznania. Prowadzi przez nią Trakt Królewsko-Cesarski. Pomimo wysokiej rangi dzielnicy Chwaliszewo w strukturze miasta, cały obszar jest zdekapita-

barier komunikacyjnych i funkcjonalnych, które stoją na przeszkodzie do przeobrażenia tego malowniczego skrawka Poznania w dzielnicę tętniącą życiem, z pubami dla studentów, galeriami sztuki, modnymi sklepami i atrakcyjnie urządzonej przestrzenią publiczną.

Studenci swoje prace realizowali w ramach pracy semestralnej z zakresu Projektowania Zespołów Urbanistycznych (prowadzący: dr inż. arch. D. Pazder, mgr inż. arch. A. Rybarczyk-Robak, mgr inż. arch. B. Kaźmierczak – Zakład Urbanistyki i Planowania Przestrzennego) oraz Projektowania Terenów Zieleni (prowadzący dr inż. arch. Hanna

Michalak, mgr inż. arch. Aida Januszkiewicz-Piotrowska – Zakład Architektury Miejsc pracy i Rekreacji); najczęściej w grupach dwu-, trzysobowych. Efektem ich pracy były projekty obejmujące propozycje nowych funkcji i rozwiązań przestrzennych, popartych szeregiem analiz. Pojawiały się pomysły bardzo odważne (odkopenie części starego koryta Warty) i bardziej zachowawcze (koncepty parków miejskich). Kilka prac nawiązało do pomysłu połączenia kampusu Politechniki Poznańskiej mostem Berdychowskim z Chwaliszewem. Zaproponowano tam też nową siedzibę Wydziału Architektury.

W sumie zebrano ponad sześćdziesiąt prac, które zostały wystawione do publicznej oceny w budynku przy ulicy Tyłnej Chwaliszewo. W wyniku otwartego głosowania i oceny jury złożonego z pracowników obu instytucji oraz przedstawicieli Stowarzyszenia Chwaliszewo, wyłoniono grupę najlepszych prac a ich autorów uhonorowano atrakcyjnymi nagrodami książkowymi. Wśród wyróżnionych znaleźli się:

W KATEGORII URBANISTYKA: NAGRODA JURY

1 miejsce:

Michalina Dzięgielewska
Agnieszka Dopierała
prowadzący:
dr inż. arch. Dominika Pazder

wyróżnienie:

Aleksandra Wiśniowska
Sylwia Wędrychowicz
Karolina Wieźbińska
prowadzący:
mgr inż. arch. Bartosz Kaźmierczak

NAGRODA PUBLICZNOŚCI

1 miejsce:

Alicja Witkowska
Beata Wilk
prowadzący:
mgr inż. arch. Bartosz Kaźmierczak



Emilia Wysocka
Katarzyna Wawrzyniak
prowadzący:
mgr inż. arch. Bartosz Kaźmierczak

wyróżnienie:

Aleksandra Wiśniowska
Sylwia Wędrychowicz
Karolina Wieźbińska
prowadzący:
mgr inż. arch. Bartosz Kaźmierczak

W KATEGORII ZIELEŃ: NAGRODA JURY

1 miejsce:

Michalina Dzięgielewska
Agnieszka Dopierała
prowadzący:
dr inż. arch. Hanna Michalak

wyróżnienie:

Łucja Wyrobkiewicz
prowadzący:
dr inż. arch. Hanna Michalak

NAGRODA PUBLICZNOŚCI

1 miejsce:

Michalina Dzięgielewska
Agnieszka Dopierała
prowadzący:
dr inż. arch. Hanna Michalak

wyróżnienie:

Łucja Wyrobkiewicz
prowadzący:
dr inż. arch. Hanna Michalak

Bartosz Kaźmierczak



Europejski projekt REURIS, współfinansowany z programu Central Europe, ma na celu wypracowanie najlepszych metod rewitalizacji miejskich przestrzeni nadrzecznych (Revitalisation of Urban River Spaces). Autorka tego artykułu, jako ekspert zewnętrzny w projekcie REURIS, odpowiedzialna jest za analizę istniejących w Polsce metod planowania oraz ocenę zrealizowanych na terenie Polski przykładów rewitalizacji. Miasto Bydgoszcz, które obok Katowic, Brna, Stuttgartu, Pilzna i Lipska jest partnerem tego projektu, prowadzi akcję pilotażową, polegającą na rewitalizacji części parku nad Starym Kanalem w Bydgoszczy. Do współpracy nad opracowaniem koncepcji zagospodarowania parku

NOWE OBLICZA MIEJSKICH PRZESTRZENI NADRZECZNYCH BYDGOSZCZY. UDZIAŁ STUDENTÓW WAPP W MIĘDZYNARODOWYM PROJEKCIE REURIS.

zaproszeni zostali studenci Wydziału Architektury PP zrzeszeni w Kole Naukowym Urbanistów Politechniki Poznańskiej „Urbanation” oraz studenci holenderscy z Avans University of Applied Science w Tilburgu.

W dniu 11 lutego br. w Urzędzie Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuitów 2a odbyła się wystawa polsko-holenderskich koncepcji projektowych zagospodarowania Parku nad Starym Kanalem Bydgoskim. Projekt zaprezentowała grupa reprezentantów koła „Urbanation” w składzie: Marcin Świerczyński, Daria Sura, Dominika Śmieszek i Milena Talarek pod kierunkiem dr inż. arch. Anny Januchty-Szostak na seminarium szkoleniowym zorganizowanym przez Urząd Miasta Bydgoszcz w ramach

projektu REURIS. Zgromadzeni na spotkaniu profesjonaliści: architekci, urbaniści, projektanci krajobrazu, konserwatorzy zabytków, przedstawiciele miejskich i wojewódzkich instytucji zajmujących się planowaniem przestrzennym oraz gospodarką komunalną wysoko ocenili pracę młodych projektantów, podkreślając ich zdolności analityczne, przygotowanie merytoryczne oraz kompleksowe i twórcze podejście przekształceń przestrzeni parku i otaczającej zabudowy. Koncepcje projektowe obejmowały dwie strefy zagospodarowania parku: strefę wejścia pod nazwą „BRAMA PARKU” oraz strefę integracji mieszkańców „ZIELONY SALON”. Pomysły poznańskich studentów spotkały się z uznaniem mgr inż. arch. krajobrazu Bogny Rybackiej, koordynatora projektu REURIS z ramienia miasta Bydgoszcz, która zasugerowała możliwości ich wdrożenia w kolejnych etapach realizacji projektu rewitalizacji parku.

dr inż. arch.
Anna Januchta-Szostak
opiekun naukowy
Koła Naukowego PP
„URBANATION”
i koordynator współpracy
polsko-holenderskiej
na Wydziale Architektury
Politechniki Poznańskiej

ZAPROSZENIE

DO OŚRODKÓW WYPOCZYNKOWYCH

POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ

Dział Socjalny zaprasza pracowników i emerytowanych pracowników PP wraz z rodzinami na wypoczynek do ośrodków wypoczynkowych Politechniki Poznańskiej. Czekają na Państwa:

DOM PRACY TWÓRCZEJ I WYPOCZYNKU W KOŁOBRZEGU (DPTIW)

Dom Pracy Twórczej i Wypoczynku usytuowany jest w dzielnicy portowej – w pobliżu morza, w niedalekiej odległości od latarni morskiej i pomnika zaślubin z morzem, w otoczeniu parku.

DPTiW zaprasza Gości przez cały rok. Zapewniamy bardzo dobre warunki do wypoczynku i pracy naukowej. Dom posiada 66 miejsc noclegowych w pokojach dwu- i czteroosobowych rozmieszczonych na trzech kondygnacjach. W Domu jest winda. Pokoje czteroosobowe o nr 19, 29 i 39 zostały przygotowane z myślą o rodzinach z małymi dziećmi, składają się z dwóch sypialni i niedużej kuchenki. Wszystkie pokoje posiadają łazienki, aneks kuchenny (czajnik, talerze, sztućce, szklanki), tv, radio, loggię. W każdym jest dostęp do bezprzewodowego internetu.

Ośrodek prowadzi wyżywienie (śniadania i obiadokolacje) w czasie trwania turnusów wczasowych w lipcu i sierpniu. W pozostałych miesiącach roku wyżywienie do przygotowania we własnym zakresie.

Do ośrodka nie można zabrać zwierząt.

Do dyspozycji naszych Gości jest wypożyczalnia rowerów oraz fitnes-club, wyposażony w urządzenia rekreacyjno-sportowe, solarium, saunę. W ośrodku prowadzone są masaże.

OPLĄTY ZA KORZYSTANIE Z DOMU PRACY TWÓRCZEJ I WYPOCZYNKU W KOŁOBRZEGU W ROKU 2010

Terminy turnusów wczasowych: 03 – 16 lipca; 17 – 30 lipca; 31 lipca – 13 sierpnia; 14 – 27 sierpnia

Ceny - wyszczególnienie		Pracownicy i emeryci PP oraz ich rodziny		Osoby spoza PP
		Cena netto	Cena z 7%VAT	Cena z 7%VAT
Miejsce normalne	Osoby dorosłe	988,00	1.057,16	1.560,00
Miejsce normalne	Dzieci – roczniki 2003 – 2006*	598,00	639,86	1.430,00
Dzieci – roczniki 2007 - 2010		Bez odpłatności		Bez odpłatności

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje:
Dom Pracy Twórczej i Wypoczynku w Kołobrzegu
tel. 061 665 2565, tel/fax. 094 352 4608
e-mail: kolobrzeg@put.poznan.pl

OŚRODEK WYPOCZYNKOWY W BOROWYM MŁYNIE

Borowy Młyn położony jest około 100. km na zachód od Poznania. Dojazd prowadzi przez Pniewy i Gorzyń lub Trzciel. Borowy Młyn jest osadą leśną na przesmyku pomiędzy jeziorami Wądomierz i Chtop w odległości około 6 km od Pszczewa.

Ośrodek dysponuje trzema pokojami dwuosobowymi i dwoma pokojami trzyosobowymi na piętrze oraz jednym pokojem trzyosobowym na parterze. Na parterze budynku Ośrodka znajduje się kuchnia wyposażona we wszystkie sprzęty i naczynia potrzebne do przygotowania posiłków oraz jadalnia. Sanitariaty ośrodka mieszczą się w przyziemiu budynku.

Ośrodek nie prowadzi wyżywienia.

Do ośrodka można zabrać zwierzęta domowe (wymagane świadectwo szczepienia).

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje:
Dział Socjalny Politechniki Poznańskiej
tel.:061 665 3678, fax: 061 665 3778
e-mail: Dzial.Socjalny@put.poznan.pl

W przypadku rezerwacji mniej niż 13 dni obowiązują następujące ceny za jedną dobę od osoby:

Ceny - wyszczególnienie		Pracownicy i emeryci PP oraz ich rodziny				Osoby spoza PP	
		Doba w turnusie		Doba między turnusami		Doba w turnusie	Doba między turnusami
		Cena netto	Cena z 7%VAT	Cena netto	Cena z 7%VAT	Cena z 7%VAT	Cena z 7%VAT
Miejsce normalne	Osoby dorosłe	76,00	81,32	44,00	47,08	120,00	85,00
Miejsce normalne	Dzieci - roczniki 2003-2006*	46,00	49,22	22,00	23,54	110,00	85,00
Dzieci – roczniki 2007 - 2010		Bez odpłatności				Bez odpłatności	

* Cenę wyliczono uwzględniając dziecięcą porcję żywienia. Pełna porcja żywienia dla dzieci – roczniki 2003 – 2010 - za dopłatą 8,- zł za dzień od osoby

SUPER PROMOCJA W SEZONIE LETNIM 2010

Przy pobycie 2 osób pełnopłatnych w całym turnusie letnim:

- trzecia osoba w pokoju 2 – osobowym przy pełnej odpłatności za 2 osoby, na wspólnym spaniu – POBYT GRATIS; opłata za wyżywienie (obowiązkowo),
- piąta osoba w pokoju 4 – osobowym przy pełnej odpłatności za 4 osoby, na wspólnym spaniu – POBYT GRATIS; opłata za wyżywienie (obowiązkowo),
- 3 – dniowy pobyt w terminie od 01 października do 23 grudnia 2010 oraz od 03 styczniado 31 marca 2011 – od poniedziałku do piątku w cenie 30,00 zł od osoby,
- jeden masaż klasyczny – odcinkowy gratis.

Promocje nie łączą się!

Uwagi:

- W czasie trwania turnusów wczasowych obowiązuje cena wyłącznie z wyżywieniem.
- Turnus wczasowy rozpoczyna się o godz. 14:00, kończy o godz. 10:00 dnia ostatniego.
- Dodatkowy kpl. pościeli - 25,00 zł.
- Wypożyczalnia rowerów oraz fitness – bezpłatnie.
- Masaże odpłatnie wg cennika.

OPLĄTY ZA KORZYSTANIE Z DOMU PRACY TWÓRCZEJ I WYPOCZYNKU W KOŁOBRZEGU W ROKU 2010 – poza turnusami wczasowymi

Pracownicy Politechniki Poznańskiej

W poniższych terminach możliwość rezerwacji na dowolną ilość dni – bez wyżywienia.

Pokój 2-osobowy					
TERMINY		01.02 – 31.03.2010 01.10 – 23.12.2010 04.01 – 31.01.2011		01.04 – 03.07.2010 27.08 – 30.09.2010 24.12 – 03.01.2011	
		Cena netto	Cena z 7%VAT	Cena netto	Cena z 7%VAT
Pracownicy PP i ich rodziny, tj. współmałżonek i dzieci będące na utrzymaniu.	2 osoby w pokoju	33,00	35,31	38,00	40,66
	1 osoba w pokoju	42,00	44,94	49,00	52,43
Emeryci i renciści PP i ich rodziny jw.	2 osoby w pokoju	22,00	23,54	27,00	28,89
	1 osoba w pokoju	28,00	29,96	35,00	37,45
Dzieci pracowników i emerytów PP – roczniki 2007 – 2010		bez odpłatności		bez odpłatności	

Pokój 4-osobowy			
Pracownik PP	jedna osoba	67,41	72,76
	dwie osoby	56,71	62,06
	trzecia lub czwarta osoba	35,31	40,66
Emeryci i renciści PP	jedna osoba	55,64	60,99
	dwie osoby	44,94	50,29
	trzecia lub czwarta osoba	23,54	28,89

Podane powyżej ceny dotyczą opłaty za pobyt jednej osoby za dobę.
Trzecia osoba w pokoju 2-osobowym na wspólnym spaniu GRATIS, dodatkowy kpl. pościeli 25,00 zł.
Piąta osoba w pokoju 4-osobowym na wspólnym spaniu GRATIS, dodatkowy kpl. pościeli 25,00 zł.
Doba rozpoczyna się o godz. 14:00, kończy się o godz. 10:00 dnia ostatniego.

OPLATY ZA KORZYSTANIE Z DOMU PRACY TWÓRCZEJ I WYPOCZYNKU W KOŁOBRZEGU W ROKU 2010 – poza turnusami wczasowymi

Osoby spoza Politechniki Poznańskiej			
Rodzaj pokoju	Ilość osób w pokoju	Termin: 01.02 – 31.03 01.10 – 23.12	Termin: 01.04 – 03.07 27.08 – 30. 09
Pokój 2 – osobowy	1 osoba	63,00	70,00
	2 osoby	100,00	120,00
	3 osoby	115,00	135,00
Pokój 4 – osobowy	1 osoba	160,00	180,00
	2 osoby	200,00	220,00
	3 osoby	220,00	240,00
	4 osoby	240,00	260,00
Dzieci roczniki 2007 – 2010		bez odpłatności	

Doba rozpoczyna się o godz. 14:00 pierwszego dnia oznaczonego w skierowaniu, kończy o godz. 10:00 dnia ostatniego.

OPLATY ZA KORZYSTANIE Z DOMU PRACY TWÓRCZEJ I WYPOCZYNKU W KOŁOBRZEGU W ROKU 2010 – konferencje, sympozja itp.

Zamawiający	Rodzaj pokoju	Cena netto	Cena z 7% VAT
PP	Pokój 2 – osobowy	110,00	-
Jednostka zewnętrzna		-	120,00
PP	Pokój 4 – osobowy	220,00	-
Jednostka zewnętrzna		-	240,00
Doba rozpoczyna się o godz. 14:00 pierwszego dnia oznaczonego w skierowaniu, kończy o godz. 10:00 dnia ostatniego.			

CENNIK MASAŻY W DOMU PRACY TWÓRCZEJ I WYPOCZYNKU W KOŁOBRZEGU

	Typ masażu	Czas trwania	Cena
1.	Masaż klasyczny - odcinkowy: kręgosłup szyjny i bark; kręgosłup piersiowy; kręgosłup lędźwiowo-krzyżowy	10 min.	17,-
2.	Masaż klasyczny kręgosłupa całościowy	10 min.	15,-
3.	Masaż kończyn dolnych lub górnych	10 min.	15,-
4.	Masaż brzucha i tali	10 min.	15,-
5.	Masaż limfatyczny	15 min.	19,-



SZKOLENIE W RAMACH PROGRAMU OPERACYJNEGO INNOWACYJNA GOSPODARKA 2007-2013

Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka 2007-2013 wspiera badania naukowe oraz prace rozwojowe służące budowie gospodarki opartej na wiedzy. Wiele uczelni wyższych w Polsce realizuje obecnie projekty rozwojowe oraz projekty badawcze, które mają przyczynić się do szybszego rozwoju technologicznego oraz współpracy nauki z przemysłem.

Z inicjatywy Centrum Innowacji Rozwoju i Transferu Technologii Politechniki Poznańskiej (CIRITT PP) 17 marca 2010 roku zorganizowane zostało szkolenie z zakresu rozliczania projektów dla Beneficjentów Poddziałania 1.1.1, 1.3.1 i 1.3.2 Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Szkolenie prowadzone było przez przedstawicieli Ośrodka Przetwarzania Informacji (OPI) w Warszawie - Instytucji Wdrażającej dla Osi Priorytetowej PO IG: Działanie 1.1. „Wsparcie badań naukowych dla budowy gospodarki opartej na wiedzy” oraz Działanie 1.3. „Wsparcie projektów B+R na rzecz przedsiębiorców realizowanych przez jednostki naukowe”.

W spotkaniu uczestniczyło ponad sto osób reprezentujących m.in. uczelnie wyższe z Poznania oraz Politechnikę Koszalińską, Politechnikę Szczecińską, Politechnikę Gdańską, Politechnikę Wrocławską, Wojskową Akademię Techniczną z Warszawy, Uniwersytet Medyczny w Łodzi, Wyższą Szkołę Oficerską Szkół Oficerskich – Dęblin. W szkoleniu uczestniczyli także pracownicy Po-

litechniki Poznańskiej m.in. przedstawiciele Kwestury, Działu Audytu oraz CIRITT-u PP.

W programie poruszane były kwestie dotyczące m.in.: rozliczania projektów i weryfikacji płatności, wniosku o płatność – część sprawozdawcza, kontroli projektów w ramach POIG. Najdłuższą i najbardziej emocjonującą częścią spotkania był panel dyskusyjny. Uczestnicy dzięki udziałowi w szkoleniu uzyskali odpowiedzi na wiele nurtujących ich wątpliwości oraz wymienili się doświadczeniami z realizacji projektów.

Z uwagi na duże zainteresowanie prezentowaną tematyką oraz nawiązaniem współpracy CIRITT-u m.in. z Ośrodkiem Przetwarzania Informacji (OPI) w przyszłości organizowane będą kolejne szkolenia dotyczące m.in. z funduszami, ochroną własności intelektualnej oraz transferem technologii.

Więcej informacji na temat działalności Centrum Innowacji Rozwoju i Transferu Technologii Politechniki Poznańskiej (CIRITT PP) na stronie internetowej: www.ciritt.put.poznan.pl

Szkolenie było współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013.

CIRITT PP

SZKOLENIE PIERWSZEJ GRUPY EDUKATORÓW ENERGETYKI JĄDROWEJ FRANCJA, 2.11-12.12.2009

Od 2 listopada do 12 grudnia 2009 r. odbył się we Francji I etap szkolenia edukatorów, w ramach rządowego programu kształcenia kadr dla instytucji i przedsiębiorstw związanych z energetyką jądrową. Organizatorem szkolenia, w porozumieniu z Departamentem Energetyki Jądrowej (Ministerstwo Gospodarki), była AFNI - Francuska Jądrowa Agencja Międzynarodowa (Agence France Nucléaire International), funkcjonująca w ramach CEA (Commissariat à l'Energie Atomique) - Francuskiej Komisji Energii Jądrowej. Głównym celem CEA jest udzielanie pomocy rządów państw wdrażających program energetyki jądrowej, w przygotowaniu najlepszych do tego celu warunków instytucjonalnych, kadrowych i technicznych.

W szkoleniu udział wzięło 20 pracowników polskich uczelni wyższych,

instytutów naukowych i instytucji państwowych, którzy zapoznani zostali m.in. z działaniem zakładów wytwarzających systemy i komponenty dla elektrowni jądrowych, produkujących paliwo jądrowe i przerabiających „wypalone”, składowanych odpady promieniotwórcze oraz z funkcjonowaniem samych reaktorów jądrowych i elektrowni.

Szkolenie zainaugurowane zostało trzydniową wstępną sesją teoretyczną, w centrum szkoleniowym Areva University, w Aix en Provence. Podczas sesji omówione zostały między innymi następujące zagadnienia:

- historia energetyki jądrowej we Francji i na świecie,
- rodzaje i funkcje francuskich instytucji rządowych związanych z energetyką jądrową,
- globalne ocieplenie (wpływ CO₂)

a rozwój energetyki jądrowej; renesans energetyki jądrowej; dywersyfikacja źródeł pozyskania energii,

- elementy fizyki jądrowej i teoria reaktorów,
- cykl paliwowy.

Następny etap szkolenia - w zależności od rodzaju wizytowanych ośrodków - obejmował:

1. zakłady przemysłu jądrowego,
2. elektrownie jądrowe,
3. składowiska odpadów promieniotwórczych,
4. ośrodki naukowo-badawcze pracujące dla energetyki jądrowej,
5. ośrodki i instytucje szkoleniowo-edukacyjne.

1. ZAKŁADY PRZEMYSŁU JĄDROWEGO

Areva NC Pierrlatte - chemiczne zakłady konwersji i wzbogacania uranu, Tricastin

Areva FBFC (Franco Belge de Fabrication du Combustible) – zakłady produkcji paliwa do reaktorów jądrowych, Romans

Areva NP – fabryka dużych komponentów do reaktorów jądrowych, Chalon/St-Marcel

Areva TC – ośrodek przemysłowo-badawczy dla energetyki jądrowej, Le Creusot

ANDRA – zakłady przerobu (recyklingu) zużytego paliwa z francuskich reaktorów jądrowych, La Hague (Normandia)

2. ELEKTROWNIE JĄDROWE

Elektrownia jądrowa Cruas-Meysse - Francja

2 tygodnie po naszej wizycie, 4 grudnia około 4 godziny w nocy nastąpiła awaria w tej elektrowni. Wskutek wysokiego poziomu rzeki w miejscu poboru wody (do filtrów poprzez które zasysana była woda) dostało się zbyt dużo alg. Spowodowało to zmniejszenie ilości dostarczanej wody do 3-ego obiegu i automatyczne zatrzymanie pracy reaktora. Awarię zakwalifikowano do kategorii 2 (w skali 7-mio stopniowej).

Elektrownia jądrowa w budowie EDF Flamanville 3, Flamanville – Francja
Elektrownia jądrowa Tihange GDF-Suez Elecrabel - Belgia

3. SKŁADOWISKA ODPADÓW PROMIENIOTWÓRCZYCH

ANDRA Centre Aube – składowisko odpadów nisko- i średnio-aktywnych, Soulainis-Dhuys (Low- and Intermediate-level Waste Facility)

ANDRA Centre Aube – składowisko odpadów bardzo niskoaktywnych, Morvilliers (Very Low Level Waste Facility)

4. OŚRODKI NAUKOWO-BADAWCZE PRACUJĄCE DLA ENERGETYKI JĄDROWEJ

CEA Cadarache – centrum naukowo-badawcze dla energetyki jądrowej i termojądrowej

CEA Marcoule – centrum badawczo-przemysłowe dla energetyki jądrowej

CEA Saclay – centrum badawczo-szkoleniowe, Saclay/Paris

ILL (Institut Laue-Langevin) – centrum naukowo-badawcze nanotechnologii, Grenoble

CORYS T.E.S.S – produkcja programów edukacyjno-szkoleniowych, Grenoble

Ganil (Grand Accélérateur National d'Ions Lourds) – ośrodek naukowo-badawczy, Caen

IRSN (Institut de Radioprotection et de Sûreté Nucléaire) – ośrodek badawczo-szkoleniowy bezpieczeństwa jądrowego, Fontenay-aux-Roses/Paris

Crisis Technical Centre CTC – Techniczne Centrum Kryzysowe, Fontenay-aux-Roses/Paris; z powodu awarii w elektrowni jądrowej EDF Cruas-Meysse (którą oglądaliśmy) część personelu Centrum była w Cruas.

5. OŚRODKI I INSTYTUCJE SZKOLENIOWO-EDUKACYJNE

Poza opisanymi wcześniej zakładami przemysłu jądrowego, elektrowniami jądrowymi, składowiskami odpadów promieniotwórczych oraz ośrodkami naukowo-badawczymi, szkolenie obejmowało również wizyty w wybranych kilku ośrodkach i instytucjach szkoleniowo-edukacyjnych. Przedstawiono nam system organizacyjny szkoleń we Francji, programy edukacyjne oraz laboratoria dydaktyczno-szkoleniowe.

W programie szkolenia znalazły się następujące szkoły i ośrodki szkoleniowo-edukacyjne:

AREVA University - Aix en Profance

AREVA - Rue La FAYETTE, Paris

AREVA Tover - La Defence, Paris

PHELMA (School of PHysics, ELectronics and Material) - Grenoble
LPSC (Laboratoire de Physique Subatomique et de Cosmology) - Grenoble

INPG (Institute National Polytechnique de Grenoble) - Grenoble

ENSAM (Ecole Nationale Supérieure d'Arts et Métiers) - Cluny
INSTN (Institut National des Sciences et Techniques Nucleaires) – Saclay



VISIATOME – CEA Marcoule

CNAM (Conserwatoire National de Arts et Metiers) - CEA Marcoule. 12 grudnia 2009 r., w gmachu głównym Areva Tover, odbyła się sesja podsumowująca I etap szkolenia, podczas której uczestnicy wygłosili referaty dotyczące energetyki ją-



drowej. Poprzedzało ją wystąpienie przedstawiciela AFNI, który przedstawił propozycję programu II (2010) i III etapu szkolenia (2011).

Szkolenie oficjalnie zakończyło się w Ambasadzie Polskiej w Paryżu, na którym swoje wystąpienia mieli: Ambasador RP, dwaj pracownicy Ministerstwa Gospodarki (Departamentu Energii Jądrowej) oraz przedstawiciele strony francuskiej (Prezesa lub Vice-prezesa: AFNI, ANDRA, AREVA, CEA, EDF, GDS-Suez, INSTN, IRSN). Wszyscy podkreślali doniosłość decyzji Rządu RP dotyczącą rozwoju energetyki jądrowej w Polsce. Francuzi ze swej strony deklarowali szeroką pomoc zarówno w procesie szkolenia edukatorów, jak i obszarze współpracy naukowej, technicznej i przemysłowej.

Reasumując należałoby przedstawić wnioski wypływające z I-ego etapu szkolenia:

- w szkoleniu wzięło udział 20 osób z: Politechniki Warszawskiej (3), Instytutu Badań Jądrowych z Krakowa (3), Politechniki Poznańskiej

(2, dr inż. W.Gorączko z WTCh, dr J.Łukasiewicz z WFT), Instytutu Energii Atomowej ze Świerku (2), Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie (2), Instytutu Chemii Techniki Jądrowej z Warszawy (2), Akademii Górniczo-Hutniczej (1), Politechniki Śląskiej (1), Uniwersytetu Śląskiego (1), Politechniki Wrocławskiej (1), Politechniki Łódzkiej (1), Państwowej Agencji Atomistyki (1);

- wszystkie odwiedzone ośrodki bardzo poważnie podchodziły do naszej wizyty;

- prezydentami części wykładów byli na ogół dyrektorzy

generalni ośrodków, dyrektorzy ds. współpracy z zagranicą, dyrektorzy ds. naukowych lub kompetentni naukowcy; lunche (w reprezentacyjnych salach) zawsze odbywały się w towarzystwie kilku Francuzów (wykładowcy sesji, dyrektorzy, kierownicy pionów naukowo-badawczych), co pozwalało na dalszą dyskusję i kontakty mniej oficjalne;

- strona francuska prezentowała całkowitą transparentność – tj. dostawialiśmy zawsze odpowiedzi na każde zadane pytanie; wprowadzano nas nawet do ściśle zastrzeżonych stref ośrodków (z wyjątkiem – co zrozumiałe – militarnych części);
- organizacja całej – ponad 2000 km trasy - była bardzo dobra a opiekujący się grupą (z ramienia Areva'y Adam Rozwadowski) okazał się nieocenionym; standard hoteli i strona socjalna była bez zarzutu;
- prawie co wieczór przeprowadzano z nami tzw. briefingi (czę-

sto uczestniczyli w nich Francuzi z wizytowanych ośrodków), pytając o nasze wrażenia (zarówno pozytywne, jak i negatywne); ocenialiśmy wspólnie oglądane miejsca;

- na ogół na bieżąco otrzymywaliśmy materiały (w postaci papierowej lub elektronicznej) prezentowane na wykładach, jak również z części technicznych wizyt;
- program I etapu szkolenia był bardzo bogaty; konsekwencją tego były dość wczesne pobudki w hotelach (około 7-mej) i późne do nich powroty (po 21-szej); praktycznie ciężko było wieczorami „poukładać” notatki i przemyślenia; jedynymi dniami wolnymi były soboty i niedziele, które to wielu uczestników szkolenia wykorzystywało nie tylko na zwiedzanie okolic ale także na „odespanie zaległości” a nawet „opierunek”;
- z ujemnych stron należałoby wskazać na: kłopotliwe przejazdy kolejami we Francji (TGV) i w Belgii; bardzo napięty harmonogram szkolenia; rygorystycznie przestrzegany przez Francuzów zakaz fotografowania i filmowania wizytowanych obiektów (nawet wnoszenia sprzętu foto i telefonów komórkowych) – choć zrozumiałe to działanie jednak pozostaje żal.

Wiesław Gorączko
Adiunkt
Pracownia Radiochemii
Wydział Technologii Chemicznej
Inspektor Ochrony
Radiologicznej PP
Edukator Energetyki Jądrowej
uczestnik I etapu szkolenia

W dniach od 4 do 5 lutego br. Politechnika Poznańska gościła w swoich murach członków Polsko-Niemieckiej Grupy Roboczej. Celem spotkania było opracowanie harmonogramu i tematyki obrad zbliżającego się Polsko-Niemieckiego Kolokwium w Rostoku. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele strony polskiej tj.: prof. dr hab. inż. Adam Hamrol –



Rektor Politechniki Poznańskiej oraz Wiceprzewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich; dr hab. inż. Stefan Trzcieliński, prof. nadzw. PP – Prorektor ds. kształcenia Politechniki Poznańskiej; dr hab. inż. Jan Falkus, prof. nadzw. AGH – Pełnomocnik Rektora AGH ds. Współpracy z Uczelniami Niemieckimi Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie; dr inż. Zbigniew Sroka – prorektor ds. studenckich Politechniki Wrocławskiej; prof. dr hab. Witold Wojdyło – prorektor ds. studenckich Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; prof. dr hab. Józefa Chrzanowska – prorektor ds. studenckich i nauczania Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu; prof. dr hab. Janusz Piechocki – Dziekan Wydziału Nauk Technicznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie; prof. dr hab. Andrzej Kardasz – Kierownik Katedry Controllingu Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu; mgr Gabriela Żelewska – wykładowca Centrum Języków Obcych Politechniki Gdańskiej; mgr Krystyna Galińska – p.o. Kierownika Działu Współpracy Międzynarodo-

wej Politechniki Wrocławskiej; mgr Grzegorz Murzański – Prezes Zarządu Fundacji Studentów i Absolwentów Uniwersytetu Jagiellońskiego „Bratniak”; mgr Katarzyna Poszełżna – Biuro Rektora Politechniki Poznańskiej. Stronę niemiecką reprezentowali: Achim Meyer auf der Heyde – Sekretarz Generalny Deutsches Studentenwerk; Sven Engel – Deutsches Studentenwerk; Fritz Berger – Kierownik Studentenwerk Hochschul-Sozialwerk Wuppertal; Alexander Bojanowsky – Kierownik Studentenwerk Bonn; Joachim Gollwitzer – Kierownik Studentenwerk Erlangen-Nürnberg; dr Volkmar Thom – Kierownik Studentenwerk Halle; dr Ralf Schmidt-Röh – Kierownik Studentenwerk STW Thüringen.

Inicjatorem spotkania w Poznaniu był prof. dr hab. inż. Adam Hamrol, któremu zadanie koordynowania współpracy pomiędzy uczelniami polskimi a organizacją Deutsches Studentenwerke zostało powierzone przez KRASP. Organizacja ta od kilku już lat jest partnerem dla strony niemieckiej w wymianie do-

świadczeń w zakresie spraw socjalno-bytowych studentów.

Spotkanie przebiegało w dwóch częściach. Pierwszą, w której uczestniczyli tylko polscy członkowie Grupy, poświęcono refleksji nad zasadami jej dalszej działalności, określeniem struktury oraz strategii działania. Uznano, iż najważniejszym jest rozwiązanie zakładające kontynuację pracy Grupy pod patronatem Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. Zdaniem uczestników spotkania należy zastanowić się nad tym, w jaki sposób włączyć Grupę Roboczą (polskich przedstawicieli) w struktury KRAS tak, aby miała ona szansę stać się inicjatorem zmian w polskim systemie szkolnictwa wyższego. Tematyka, którą zajmuje się Grupa Robocza jest nierozdzielnie związana z prawidłowym funkcjonowaniem uczelni wyższych, więc nie można marginalizować spraw i problemów socjalno-bytowych studentów.

Druga część spotkania poświęcona była przybliżeniu zagadnień, jakimi

DEUTSCHES STUDENTENWERK W POLSCE SPOTKANIE POLSKO-NIEMIECKIEJ GRUPY ROBOCZEJ

zajmuje się organizacją Deutsches Studentenwerke, zasadom jej działania oraz opracowaniu tematyki i harmonogramu obrad zbliżającego się Niemiecko-Polskiego Kolokwium w Rostoku.

Działalność Polsko-Niemieckiej Grupy Roboczej jak i cykliczne Kolokwia odbywające się zamiennie w Polsce i w Niemczech są poświęcane problematyce socjalno-bytowej studentów i służą wymianie doświadczeń pomiędzy obu krajami. Dzięki tym spotkaniom zyskuje się lepszą perspektywę i wgląd na wiele spraw nierozzerwalnie związanych z życiem akademickim.

Otwarcie granic pozwoliło na swobodne przemieszczanie się studentów, a co za tym idzie postawiło przed uczelniami dodatkowe wy-

zwanie – jak zapewnić godziwe warunki obcokrajowcom przyjeżdżającym do naszych uczelni po wiedzę. Ustalając program obrad Kolokwium w Rostoku uczestnicy spotkania za istotne do omówienia uznali m.in. takie tematy jak:

- rozwój infrastruktury studenckiej w związku ze zmianami demograficznymi (nowe grupy studentów na uczelniach w Polsce i w Niemczech);
- więzi i wzajemne zależności pomiędzy Regionem, społecznością lokalną a szkołą wyższą;
- mobilność współczesnych studentów, problemy asymilacji studentów zagranicznych;
- studiowanie a życie w rodzinie – rozwiązywanie problemów rodzinnych studentów (studenci – młodzi rodzice z dziećmi; system

- dziennych żłobków; pomoc studentom, którzy sprawują opiekę nad chorymi w rodzinie);
- opieka zdrowotna (np. specjalistyczna opieka medyczna, zajęcia sportowe i rekreacyjne);
- rozwój kultury studenckiej.

Na kanwie spotkania powstał bardzo ciekawy artykuł, który polecam Państwa uwadze. Jego autorka Pani mgr Krystyna Galińska, długoletni uczestnik prac Polsko-Niemieckiej Grupy Roboczej, postarała się przybliżyć Państwu zasady i zakres działania Deutsches Studentenwerk, a także aspekty tzw. wyprowadzenia poza uczelnię obsługi spraw socjalno-bytowych studentów.

dr hab. inż.
Stefan Trzcieleński
prof nadzw.

PO CO NAM STUDENTENWERK?

Nazwa ta nie jest obca w polskim środowisku akademickim, bowiem już w roku 1994 ówczesny sekretarz generalny Deutsches Studentenwerk, prof. dr Albert von Mutius zaprezentował niemiecki model opieki socjalno-bytowej, przedstawicielom polskich szkół wyższych podczas konferencji na Uniwersytecie Warszawskim. Różni on się od polskiego tym, że rozdział pomocy materialnej oraz zarządzanie domami studenckimi i stołówkami wyłączone są z działalności uczelni. Na terenie Niemiec w każdym większym ośrodku akademickim działa „Studentenwerk” (ze względu na trudność w przetłumaczeniu tego słowa, w tekście będzie używana oryginalna nazwa).

Co to jest STUDENTENWERK?

Studentenwerk jest instytucją użyteczności publicznej, samodzielną gospodarczo, której głównym zadaniem jest stworzenie odpowiednich warunków socjalno-bytowych dla studentów.

Zadanie to jest realizowane głównie poprzez rozdział pomocy materialnej, zarządzanie stołówkami, domami studenckimi oraz wspieranie kultury studenckiej.

Studentenwerk ma długą tradycję. Wywodzi się z organizacji samopomocy studenckiej, powstałej po pierwszej wojnie światowej. Wtedy, w okresie wielkiego kryzysu gospodarczego, studenci spontanicznie zajęli się rozwiązywaniem problemów ekonomicznych, organizowali stołówki i domy studenckie, zakładali kasy pożyczkowe. Dzisiaj, po 90 latach od założenia, Studentenwerki stały się nowoczesnymi instytucjami usługowymi, posiadającymi obroty w milionach euro.

Po zjednoczeniu Niemiec, nowe landy czyli była NRD, przejęły system szkolnictwa i opieki socjalnej studentów, obowiązujący w Niemczech Zachodnich. Nie było łatwe utworzenie jednej instytucji z pojedynczych jednostek socjalnych każdej uczelni, należało bowiem uregulować m.in. problem własności (domy studenckie, stołówki), zwolnić pewną liczbę pracowników, a przede wszystkim, wyłączyć sprawy socjalno-bytowe z działalności szkoły.

Uczelnie jednak szybko pogodziły się z tą „stratą” i przyjęły nowy system organizacyjny, który jest powszechnie wysoko oceniany.

W środowisku akademickim w Niemczech działa obecnie 58 Studentenwerków, które wspierają prawie 2 mln studentów studiujących w 300 uczelniach, w 180 ośrodkach akademickich. We wszystkich gremiach Studentenwerku, reprezentowani są studenci i nauczyciele akademicy. Działalność prowadzona przez te instytucje jest finansowana m.in. z własnych przychodów (65%), subwencji danego landu (11%) oraz składek studentów (14%).

Do zadań Studentenwerku należą:

- rozdział pomocy materialnej;
- zarządzanie domami studenckimi, stołówkami, klubami, kafeteriami;
- pomoc dla studentów niepełnosprawnych;
- pomoc dla studentów z dziećmi;
- wspieranie kultury studenckiej.

Studentenwerk prowadzi również współpracę zagraniczną. Jedną z form tej współpracy są tzw. kolokwia, organizowane z francuskim CROUS-em od ponad 30 lat, a z uczelniami polskimi od roku 1997. Pierwsze Niemiecko-Polskie Kolokwium odbyło się w Cottbus w roku 1997, a dotyczyło m.in. współpracy Studentenwerku z polskimi uczelniami i fundacjami. Te ostatnie stawiają sobie podobne cele, jak Studentenwerk. Na seminarium w Cottbus przedstawiono również stanowisko ówczesnego MEN i polskich uczelni w sprawie utworzenia w Polsce instytucji typu Studentenwerk. Według relacji przedstawiciela Ministerstwa, większość uczelni polskich nie przyjęła wtedy propozycji MEN, utworzenia takiej instytucji, m.in. z powodu konieczności pozbycia się własności domów studenckich.

Jakie korzyści wynikają z takiej formy zarządzania sprawami socjalno-bytowymi studentów?

Najważniejszą korzyścią jest niewątpliwie odciążenie uczelni od spraw socjalno-bytowych, bowiem uczelnia

powinna skupiać się na kształceniu i badaniach naukowych. Nie pozbawia to jednak studentów i nauczycieli akademickich udziału w zarządzaniu tą instytucją. Ponadto Studentenwerk, jako jednostka samodzielna gospodarczo, z odpowiednim managerem i wyspecjalizowaną kadrą, zwiększa efektywność opieki socjalno-bytowej dla studentów.

W uczelniach polskich, które przyjmują na studia coraz więcej studentów zagranicznych, ważna jest nie tylko oferta dydaktyczna, ale i socjalno-bytowa. Studenci długo pamiętają dom studencki, pierwszy dzień na uczelni, wydarzenia kulturalne, studenckie, itp.

I właśnie jednolity system opieki socjalno-bytowej, mógłby usprawnić obsługę studentów, a im samym ułatwić życie w nowym środowisku. System taki sprawdził się już od wielu lat w ośrodkach akademickich Unii Europejskiej (poza RFN również we Francji i Portugalii).

Studenci cudzoziemcy, przybywający na studia do Polski, będą oczekiwać zbliżonych do ich standardów warunków socjalno-bytowych i kulturalnych, co też jest argumentem za usprawnieniem ich obsługi w polskich uczelniach.

Umieędzynarodowienie uczelni to nie tylko wyzwanie dla przygotowania dobrego programu kształcenia, ale również stworzenie takich warunków studiowania, aby studia w Polsce mile zapisały się w pamięci studentów, tak żeby chcieli zachęcić swoich kolegów do przyjazdu do naszego kraju.

Krystyna Galińska
p.o. Kierownik
Działu Współpracy Międzynarodowej
Politechnika Wrocławska

BRĄZOWY MEDAL 5-TEJ MIĘDZYNARODOWEJ INTERNETOWEJ OLIMPIADY MATEMATYCZNEJ DLA STUDENTA PP



Marcin Karczewski, student pierwszego semestru studiów stacjonarnych kierunku fizyka techniczna zdobył brązowy medal w 5-tej Międzynarodowej Internetowej Olimpiadzie Matematycznej, której organizatorem jest Uniwersytet Ariel w Izraelu.



WIELKANOC

Wielkanoc

Wielkanoc jest najstarszym i najważniejszym świętem chrześcijańskim i świętem ruchomym. Może wypadać pomiędzy 22 marca a 25 kwietnia. Dość długo spierano się kiedy Wielkanoc ma być obchodzona. Dopiero podczas soboru nicejskiego w 325 r. ustalono, że obchodzić ją będziemy w pierwszą niedzielę po wiosennej pełni Księżyca. W roku 1583 po wprowadzeniu kalendarza gregoriańskiego pojawiły się rozbieżności pomiędzy datą Wielkanocy obchodzoną w Kościele prawosławnym, a datą w Kościele katolickim. W Kościele prawosławnym Wielkanoc (Pascha) obchodzona jest wg dat kalendarza juliańskiego. Z Wielkanocą i czasem ją poprzedzającym,

czyli Wielkim Postem wiąże się wiele tradycji, wierzeń.

Wielki Post

Święta Wielkanocne poprzedza Wielki Post. Trwa on 40 dni. Zaczyna się od Środy Popielcowej nazywanej również wstępną środą lub Popielcem.

Podczas środy popielcowej w kościołach podczas nabożeństwa posypuje się głowy wiernych popiołem powstałym w wyniku spalenia palm wielkanocnych z zeszłego roku. Kiedyś wiercono, że posypuje się głowy popiołem ze szczątków ludzkich znalezionych na cmentarzach. Posypywanie głów popiołem zostało wprowadzone do liturgii Ko-

ścioła powszechnego ok. IV wieku. Początkowo posypywano głowy jedynie osobom, które publicznie odprawiały pokutę. Osoby te nie mogły powracać do kościoła, aż do spowiedzi wielkanocnej odbywającej się w Wielki Czwartek.

Od X wieku posypywanie popiołem stało się obrzędem dla wszystkich wiernych – symbolem pokuty, żalu za grzechy, gotowości do wielkiego postu – umartwień i rozważań.

W wiekach XVIII i XIX, a w niektórych rejonach również na początku XX wieku księża posypywali popiołem jednego najważniejszego człowieka z rodziny – ojca, dziada, oraz dawali mu nieco popiołu do modlitewnika. W domach ta osoba „dawała popie-

lec” rodzinie, czyli posypywała głowy popiołem domownikom.

Wielki Post miał być okresem umartwień, pobożności, dobrych uczynków oraz umiarkowania. W dawnych czasach mieszkańcy wsi przestrzegali zaleceń kościelnych oraz samodzielnie wybierali sobie różne umartwienia. Mięso, a w niektórych domach również nabiał, cukier i miód znikły ze stołów. Za to pojawiał się żur postny, ziemniaki, kapusta kiszona, śledzie, chleb. Zazwyczaj na czas Postu ludzie rezygnowali z palenia tytoniu, picia alkoholu. Nie urządzano zabaw, spotkań towarzyskich (spotykano się jedynie na wspólnych modlitwach), nie śpiewano i nie grano.

W połowie Postu obchodzono Półpoście. Była to chwila wytchnienia od umartwień i ciszy postnej. Po wsiach biegali chłopcy hałasując drewnianymi kołatkami i rozbijając o drzwi domów garnki wypełnione popiołem.

Tradycje Wielkanocne

W całej Polsce istnieją różnorodne tradycje dotyczące Wielkanocy. Porządki w domach powinny skończyć się do wtorku. W dawnych czasach w Wielki Czwartek pieczono ogromne baby i malowano pisanki. W Wielkanoc nie można gotować ani palić ognia pod kuchnią. Wszystkie potrawy powinny być przygotowane wcześniej.

W Wielki Piątek nie można było pracować na roli.

W Wielką Sobotę, po powrocie z kościoła ze święconym pokarmem należało trzykrotnie obejść dom aby zapewnić urodzaj i powodzenie.

Kiedyś gospodynie same piekły chleb na Wielkanoc. Aby zapewnić urodzaj - wychodziły do sadu obejmowały drzewa rękami oblepionymi ciastem.

Palma jest symbolem odradzają-

cego się życia. Kiedyś już w środę popielcową wstawiano do wazonów gałązki, aby pokryły się liśćmi do Niedzieli Palmowej. Poświęcone palemki postawione w czasie burzy w oknie miały zapewnić bezpieczeństwo. Oderwane z palemek bazie mieszano z ziarnem przed siewem. Potykanie bazi miało zabezpieczyć przez bólami i przeziębieniami.

W dawnej Polsce na stole wielkanocnym stawiano się anguska, baranka z ciasta i masła. Dookoła stawiano kosze ze święconym i pisankami. W bogatych domach na stół stawiano prosiaka w całości i otaczano go zwojami kiełbas.

Zabawy wielkanocne

Czas wielkanocny to czas radości. Wiąże się z nim wiele zabaw.

Żuraw

Obrzędowa zabawa ze wschodniej części Lubelszczyzny polegająca na tym, że po południu w lany poniedziałek chłopcy zbierali się przed karczmą, chwytali się za biodra sąsiada i wydając okrzyki jak żuraw biegali za prowadzącym. Gdy ten raptownie skręcił - wszyscy upadali.

Walatka – czyli na wybitki

Zabawa w parach. Potrzebne jest po jednej pisance na osobę. Można grać też zwykłymi jajkami bez ozdób. Przeciwnicy siadają naprzeciw siebie i toczą pisanki – wygrywa ten czyja pisanka nie zostanie zbita. W nagrodę zabiera pisankę przeciwnika. Była to zabawa, w którą bawiono się we wtorek po Wielkanocy.

Jajko o jajko

Zabawa w parach. Potrzebne jest po jednej pisance lub jajku na osobę. Zawodnicy siadają naprzeciwko siebie. Należy uderzyć jajkiem o jajko partnera. Wygrywa ten zawodnik, którego jajko nie będzie zbite.

Rzuć pisankę

Zabawa w parach. Potrzebne jest po jednej pisance na osobę. Pary stoją w odległości 1 m od siebie i jednocześnie rzucają do siebie jajka. Jeśli je złapią – odsuwają się o metr i rzucają znowu. Wygrywa para która odsunęła się od siebie na największą odległość i której udało się nie zbić jajek.

Kto dalej?

Potrzebne jest po jednej pisance na osobę. Zawodnicy stoją na linii startu. Na podany sygnał popychają swoją pisankę tak, aby potoczyła się jak najdalej. Ten kto wygra – zabiera pisanki przeciwników.

Na czas Wielkanocy powstało również wiele mądrości ludowych i przysłów:

Deszcz w Wielki Piątek napycha każdy kąt.

Suchy post - dobry rok.

W Wielki Piątek gdy deszcz hojnie doliny zleje, że dużo mleka będzie, są pewne nadzieje.

Polak woli rękę złamać niż złamać post.

Pogoda na Kwietną Niedzielę wróży urodzaju wiele.

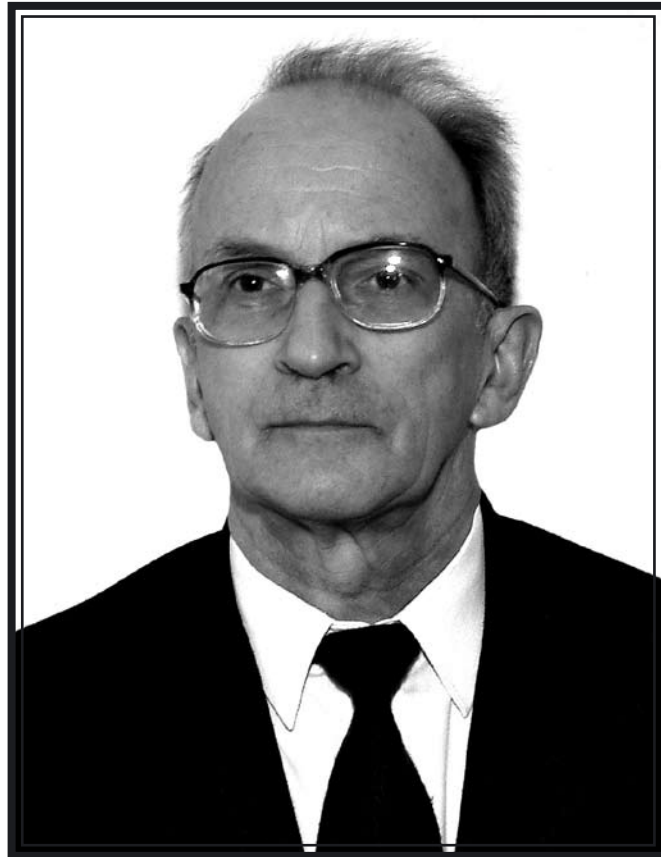
W dniu krzyżowe męka Boża, wstrzymaj się od siewu zboża.

Kiedy w Wielki Post rosa, to nasiej gospodarzu dużo prosa, A jeżeli w Wielki Piątek mróz, to proso na górę włóż.

Kto dzień i noc gości, to w Wielką Niedzielę pości.

Gdy mokro w Wielką Niedzielę, rok się sucho ścięle.

oprac. jj



WŁODZIMIERZ WALIGÓRA 1940-2010

Prof. dr hab. Włodzimierz Waligóra urodził się 9 marca 1940 roku. Po ukończeniu w 1962 roku studiów na Wydziale Matematyczno-Fizyczno-Chemicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i uzyskaniu stopnia magistra fizyki, rozpoczął pracę na Wydziale Maszyn Roboczych i Pojazdów Politechniki Poznańskiej. Tam zrealizował pracę doktorską i habilitacyjną, by w 2003 roku otrzymać tytuł profesora nauk technicznych w dyscyplinie naukowej: eksploatacja i budowa maszyn ze specjalnością: inżynieria powierzchni, tribologia oraz trwałość i niezawodność maszyn.

Działalność naukową Włodzimierz Waligóra rozpoczął w Laboratorium Izotopowym Politechniki Poznańskiej, gdzie włączony został w prace dotyczące zastosowania techniki jądrowej w badaniach naukowych i kontroli procesów przemysłowych. Zajmował się opracowaniem metody badania przebiegu zużycia łożysk tocznych opartej na wykorzystaniu znaczników radioizotopowych. Podsumowaniem tych badań była obroniona w 1970 roku praca doktorska pt. "Badanie wpływu doboru niektórych elementów składowych

na jakość łożysk tocznych". W pracy tej udowodniono możliwość zwiększenia trwałości zmęczeniowej łożysk poprzez odpowiedni dobór elementów wchodzących w skład jednego łożyska. Wyznaczono również charakter przebiegu zużycia elementów tocznych łożysk udowadniając, że również w przypadku tych łożysk występuje okres docierania.

Innym efektem ówczesnych badań było zwrócenie szczególnej uwagi na problematykę jakości wyrobów i w konsekwencji opracowanie definicji jakości łożysk tocznych, opracowanie metody pomiaru poślizgów w łożyskach tocznych (co zostało opatentowane). Prace te doprowadziły także do powstania Zespołu Problemowego Badania Jakości Łożysk Tocznych. Prof. W. Waligóra kierował tym zespołem, a jego członkami byli pracownicy Politechniki Poznańskiej i Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych. W trakcie pracy zespołu pięciu jego członków uzyskało stopnie doktora nauk technicznych.

W tamtym okresie wykrystalizował się również problem poznawczy, który do końca życia prof. Waligóry stanowił przedmiot jego zainteresowań. Problemem tym jest wyznaczenie czynników fizycznych i materiałowych, determinujących trwałość elementów maszyn, a warunkowaną ich zmęczeniem powierzchniowym. Rozwiązanie tego problemu winno spowodować zmniejszenie ogromnego rozrzutu trwałości, którym cechują się elementy maszyn pracujące w warunkach obciążeń kontaktowych, czyli takie jak łożyska toczne czy koła zębate.

Konsekwencją rozważań zmierzających do poznania przyczyn utraty zdatności przez łożyska toczne była m.in. wydana w 1981 roku rozprawa pt.: „Badania jakości łożysk wałeczkowych”. W pracy tej, wychodząc od obliczeń naprężeń brzegowych w wałeczkach łożyskowych, wykazano doświadczalnie, iż stosując optymalne kształty powierzchni tocznych uzyskać można pięciokrotny wzrost trwałości zmęczeniowej w stosunku do trwałości wałeczków o kształcie czysto cylindrycznym. Aktualnie wszystkie produkowane łożyska wałeczkowe posiadają powierzchnie toczne o korygowanych kształtach.

Dla uzyskania możliwości badania roli warstwy wierzchniej elementów maszyn w procesach ich niszczenia, prof. Włodzimierz Waligóra zorganizował Laboratorium Warstwy Wierzchniej, które poza standardową aparaturą pomiarową wyposażone zostało także w unikalny spektroskop elektronów Augera i analizator szumów Barkhausena.

Od 1986 roku prof. Waligóra rozpoczął prace nad wykorzystaniem obróbki laserowej do zwiększenia odporności elementów maszyn na procesy niszczenia. W efekcie realizacji tych prac, oprócz opracowania własnej technologii tworzenia pokryw absorbujących promieniowanie laserowe, opatowano umiejętność realizacji obróbki laserowej różnych stali i żeliw. W konsekwencji tych prac prof. Waligóra podjął badania zmierzające do oceny wpływu obróbki laserowej

na odporność na zmęczenie powierzchniowe elementów ze stali łożyskowej. Rezultaty tych badań przedstawione zostały w wydanej w roku 1994 rozprawie pt.: „Odporność na zmęczenie powierzchniowe stali łożyskowej poddanej obróbce laserowej”. Utylitarny efekt przeprowadzonych badań to wyznaczenie takich warunków obróbki laserowej próbek ze stali łożyskowej, po zastosowaniu których następował ok. 50%-towy wzrost ich trwałości umownej L50. Pozytywne efekty obróbki laserowej zachęciły także prof. Włodzimierza Waligórę do badań nad możliwością poprawy właściwości warstwy wierzchniej elementów maszyn poprzez laserowe wprowadzania do niej boru.

Realizacja powyższych prac doprowadziła do opracowania monografii pt.: „Rozrzut powierzchniowej trwałości zmęczeniowej łożysk tocznych”, wydanej w roku 2002.

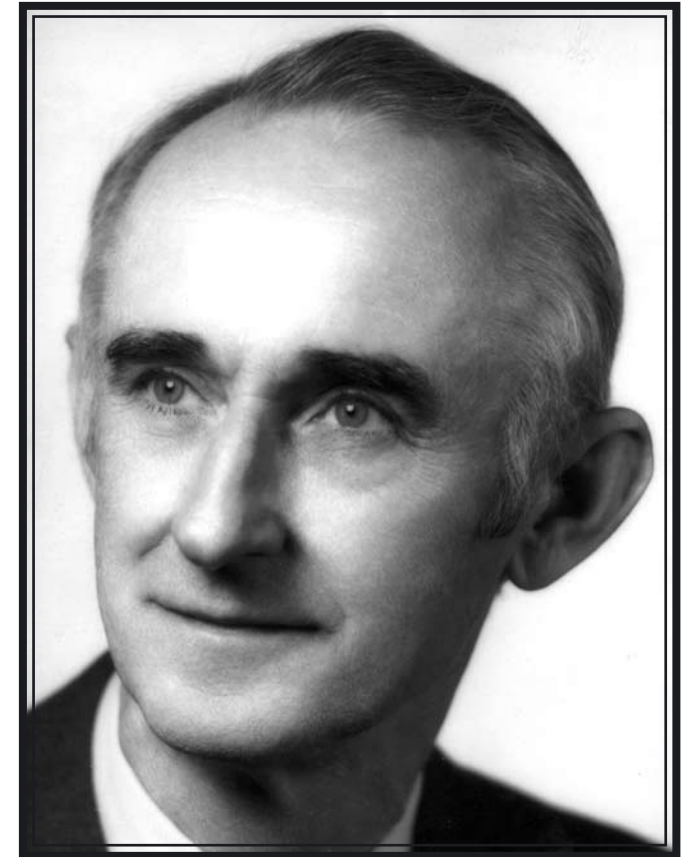
Profesor Włodzimierz Waligóra był autorem licznych artykułów i opracowań naukowych, kierownikiem wielu zespołów i projektów badawczych. W ramach działalności dydaktycznej prowadził zajęcia z przedmiotów: mechanika teoretyczna, fizyka klasyczna, fizyka współczesna, trwałość i niezawodność maszyn, a w ostatnich latach prowadził wykłady z zakresu eksploatacji pojazdów i inżynierii powierzchni oraz seminaria dyplomowe. Wypromował także kilkudziesięciu dyplomantów.

Za podstawowy obowiązek każdego samodzielnego pracownika nauki profesor Waligóra uważał pomoc młodszym kolegom w zostaniu naukowcami, co znajdowało swój wyraz w prowadzonych i zakończonych przewodach doktorskich. Podkreślić przy tym należy nacechowany ogromnym zaangażowaniem partnerski styl współpracy prof. Waligóry z wychowankami naukowymi.

Profesor Włodzimierz Waligóra był członkiem Komisji Nauki o Materiałach oraz Komisji Budowy Maszyn Polskiej Akademii Nauk, Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk oraz Polskiego Towarzystwa Tribologicznego, a ponadto Międzysekcyjnego Zespołu Inżynierii Powierzchni Komitetu Budowy Maszyn PAN. Był odznaczany m.in. nagrodami Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Techniki, Medalem Edukacji Narodowej oraz medalem Wyższej Szkoły Technicznej w Brnie.

Największym hobby profesora Włodzimierza Waligóry był alpinizm. Niektóre z Jego osiągnięć w tym zakresie to pierwsze przejścia: na północną ścianę Alam Kuh w górach Elburs w Iranie, na południową ścianę Rocetta Alta di Bosconero w Dolomitach oraz na południową ścianę Huandoy Norte w Andach w Peru. Pełnił także szereg funkcji we władzach Klubu Wysokogórskiego w Poznaniu oraz w Polskim Związku Alpinizmu. Do pozazawodowych pasji profesora należały także teatr, literatura i muzyka klasyczna.

Prof. dr hab. Włodzimierz Waligóra zmarł nagle w dniu 12 marca 2010 r. W dniu 9 marca tego roku ukończył 70 lat.



HENRYK WIŚNIEWSKI 1927-2009

27 października 2009 roku odszedł od nas docent Henryk Wiśniewski, wieloletni nauczyciel akademicki naszej Uczelni, wychowawca wielu pokoleń matematyków, człowiek o niezwyklej prawości, uczynny, aktywny organizator nauki.

Docent Henryk Wiśniewski urodził się 15 lipca 1927 roku w Gniewie koło Tczewa. Naukę w tczewskiej szkole powszechnej przerwała mu II wojna światowa. Rodzinę Wiśniewskich wysiedlono do Górzna koło Brodnicy, a następnie do Sierpca. Tu Henryk Wiśniewski podjął pracę w firmie Karb-, Holz- und Spielwaren Wilhelm Discher. W roku 1944 został skierowany do prac przyfrontowych w okolicach Sochaczewa i Ciechanowa.

Po zakończeniu wojny wraz z rodzicami wrócił do Tczewa, tu pracował jako sprzedawca w hurtowni, tu w roku 1948 ukończył liceum ogólnokształcące.

W październiku 1948 r. podjął studia na Uniwersytecie Poznańskim. W 1952 r. uzyskał tytuł magistra filozofii

w zakresie matematyki. Jeszcze jako student prowadził lekcje matematyki w szkołach średnich.

1 września 1953 roku mgr Henryk Wiśniewski został przyjęty do pracy na stanowisku asystenta w Katedrze Matematyki PP, kierowanej przez prof. dra Zygmunta Butlewskiego. Z uczelnią tą Henryk Wiśniewski pozostał związany przez cały okres swojej pracy zawodowej, pracując kolejno na stanowiskach starszego asystenta, adiunkta i docenta.

W 1961 roku na podstawie rozprawy „Oszacowanie całek pewnych układów równań różniczkowych liniowych zwyczajnych”, przygotowanej pod kierunkiem prof. dra hab. Władysława Orlicza, Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii UAM nadała Henrykowi Wiśniewskiemu stopień naukowy doktora nauk matematyczno-fizycznych. Właśnie równania różniczkowe oraz metody numeryczne i badania operacyjne stanowiły główny obszar jego działalności naukowej. Był promotorem czterech rozpraw doktorskich – Z. Michalskiego (1973), Z. Dopieraty (1974), A. Marlewskiego (1981) i H. Kołacza (1987).

Zajęcia dydaktyczne prowadził także na UAM oraz w Wyższej Szkole Wojsk Pancernych w Poznaniu. Za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze był wielokrotnie wyróżniany nagrodą Ministra. Z właściwą sobie pasją przedstawiał studentom piękno matematyki.

W roku 1963 dr Henryk Wiśniewski podjął się organizacji pierwszego w Polsce Ośrodka Maszyn Matematycznych opartego o maszynę lampową UMC-1 – wówczas jedyną maszynę cyfrową na Uczelni i jedną z niewielu w Wielko-

polsce. W roku 1966 wydał skrypt „Zbiór zadań i materiały pomocnicze do ćwiczeń w laboratorium matematycznym”, który stał się wiodącą pozycją o tej tematyce na większości uczelni krajowych. W roku 1972 doc. Henryk Wiśniewski został jednym z wyróżnionych Zespołową Nagrodą Państwową II-ego stopnia w dziedzinie techniki za opracowanie szybkiego perforatora.

Od roku 1970, wraz z wprowadzeniem nowej struktury organizacyjnej na Politechnice Poznańskiej, doc. Henryk Wiśniewski pracował w Instytucie Matematyki, gdzie był kierownikiem Zakładu Metod Numerycznych. W latach 1984-87 był dyrektorem Instytutu Matematyki.

Doc. Henryk Wiśniewski oprócz pracy naukowo-dydaktycznej czynnie uczestniczył m.in. w pracach Rady Uczelnianej ZNP, Komisji Zastosowań Matematyki przy Zarządzie Głównym Polskiego Towarzystwa Matematycznego. Wśród odznaczeń, jakimi został uhonorowany, znajdują się Złoty Krzyż Zasługi i odznaka honorowa miasta Poznania.

Na emeryturę doc. Henryk Wiśniewski przeszedł w 1990 roku. Nadal był związany z życiem Uczelni, służył innym swoją wiedzą i bogatym doświadczeniem.

Odszedł od nas szlachetny, życzliwy i bardzo lubiany pracownik, wielki przyjaciel młodzieży. Jego praca i dokonania pozostaną w naszej pamięci.

Adam Marlewski



STUDENTKI Z WYDZIAŁU ARCHITEKTURY ZAŚWIECIŁY DOSŁOWNIE I W PRZENOŚNI

Słynny Festiwal Światła Fête des Lumières we francuskim Lyonie przyciąga co roku rzesze turystów. Karkonosze „pozazdrościły” Francji święta budowania nastroju i emocji i po raz drugi dzięki Philips Lighting Poland, Consulting Project i Sudety IT – Status oraz przy dużym zaangażowaniu miasta Jelenia Góra - zorganizowały Karkonoski Festiwal Światła. Ten trwający miesiąc spektakl iluminacji: architektury i krajobrazu w połączeniu ze sztuką, teatrem ognia miał swój finał w styczniu 2010 w Cieplicach - dzielnicy Jeleniej Góry oraz w pałacu Wojanów. W ramach festiwalu odbyły się: warsztaty popularno-naukowe, warsztaty „Światło w mieście”, liczne wystawy, pokazy i koncerty, spektakle uliczne, happeningi i pokazy laserowe połączone z koncertami muzyki elektronicznej. Miasto zyskało nowe efektowne wieczorne i nocne iluminacje budynków, małej architektury i zieleni. Akademia Światła w pałacu Wojanów skupiła prezydentów miast, burmistrzów, przedstawicieli samorządów miast, architektów, a poruszonymi tematami wykładów i paneli dyskusyjnych było między innymi: oświetlenie przestrzeni publicznej jako element zrównoważo-



nego rozwoju, nowe światło w mieście, światło dla zabytków i przyrody oraz technika oświetleniowa.

Na zaproszenie organizatorów KFŚ, studentki Wydziału Architektury, które pod kierunkiem prodziekan WA - Hanny Michalak przygotowały pokaz Architektura Mody w ramach Nocy Naukowców 2009, tym razem wykorzystały wcześniej przygotowane kreacje aby stworzyć zupełnie nowy i niespotykany spektakl – pokaz świecących kreacji. Przygotowanie pokazu wymagało wielu zabiegów. Dzięki uprzejmości Lighting Application Centre (Centrum Zastosowań Światła) firmy Philips w Eindhoven w Holandii, Wydział Architektury miał do dyspozycji dwadzieścia kompletów oświetlenia nowoczesnej technologii LED (z niestandar-

dowymi, specjalnie przygotowanymi, przenośnymi źródłami zasilania), które przy pomocy dra inż. Jakuba Pająkowskiego z Wydziału Elektroniki i Telekomunikacji PP udało się zamontować w kreacjach. Efekt był godny wysiłku. Oba pokazy pt.: „Architektura mody i światła”: pierwszy w centrum Cieplic w pałacu Schaffgotschów – filii Politechniki Wrocławskiej, oraz drugi w pałacu Wojanów, wzbudziły zachwyt wśród uczestników festiwalu (festiwal odwiedziło dwadzieścia tysięcy gości). Podziw odbiorców budził pomysł, kreatywność i gracia studentek.

Nasze dziewczyny zaświeciły dosłownie i w przenośni, reklamując z wielkim wdziękiem Wydział Architektury i naszą uczelnię na południu Polski.

Poza zdjęciami umieszczonymi w dodatku kolorowym do Głosu Politechniki - inne zdjęcia oraz film z Karkonoskiego Festiwalu Światła można obejrzeć na stronie internetowej: www.kfs24.pl/pl/festiwal-swiatla

Na podstawie materiałów udostępnionych przez H. Michalak

Fot. 1 - Studentki WA z autorką świetlnego zamieszania H. Michalak,
Fot. 2 - Pomoc w montażu LED-ów dra inż. Jakuba Pająkowskiego.

TARGI PRACY



W dniach 16. i 17. marca 2010 r. w Centrum Wykładowym Politechniki Poznańskiej odbyła się już XIV edycja Targów Pracy. Organizatorem jest Koło Naukowe Centrum Promocji Inżynierów przy wsparciu projektu WIEDZA DLA GOSPODARKI współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Targi Pracy zostały przygotowane z myślą o studentach Politechniki jako o przyszłych inżynierach różnych specjalności, dlatego od 14 lat ideą przewodnią Targów Pracy jest stworzenie płaszczyzny, na której pracodawcy i osoby zainteresowane podjęciem pracy, stażu lub praktyk mogłyby skonfrontować wzajemne oczekiwania i wymagania. Targi są atrakcyjnym wydarzeniem nie tylko

dla studentów, stawiających pierwsze kroki na rynku pracy, to także niepowtarzalna okazja dla firm, poszukujących młodych i zdolnych inżynierów, dlatego też cieszą się tak ogromną popularnością - w tym roku w ciągu dwóch dni targowych zaprezentowało się 40 bardzo prestiżowych firm z różnych branż, dopasowanych do kierunków studiów na Politechnice.

Targi umożliwiają także zaprezentowanie działalności firm szerokiemu gronu odbiorców oraz pozwalają budować pozytywną opinię wśród potencjalnych pracowników. W ten sposób Targi Pracy stwarzają obu zainteresowanym stronom możliwość bezpośredniego kontaktu.

Dla wszystkich zainteresowanych odbyło się także 15 warsztatów, a na koniec każdego dnia został rozlosowany laptop, który na pewno uprzyjemni dalszą naukę zwycięskim studentom. Nagrody zostały ufundowane przez firmy - partnerów Targów Pracy - Wrigley Poland i Volkswagen.

Hasłem przewodnim XIV Targów Pracy było „Nie czekaj na przyszłość, bądź szybszy!”, które miało pokazać studentom, iż warto już podczas studiów myśleć o tym, czym chcieliby zająć się w przyszłości oraz zorientować się, jacy kandydaci są mile widziani na rozmowach kwalifikacyjnych w poważnych firmach, dlatego taka możliwość spotkania się z ich przedstawicielami staje się cennym doświadczeniem dla każdego, kto choć raz brał udział w takim wydarzeniu.

Nierzadko wynikiem takiego spotkania jest złożenie CV do wybranej firmy i zdobycie pierwszego doświadczenia zawodowego podczas praktyk lub stażu, a po tym także stałej pracy. Zatem warto? Warto! XIV Targi Pracy na pewno nie są ostatnimi, zatem studencie, studentko pamiętaj o tym, aby zjawić się tam za rok!



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



INDECT - Inteligentny system informacyjny wspierający obserwację, wyszukiwanie i detekcję dla celów bezpieczeństwa obywateli w środowisku miejskim.

INDECT jest zintegrowanym projektem współpracy (CP-IP), realizowanym w ramach wezwania Security Research Call FP7-SEC-2007-1. Całkowity budżet projektu opiewa na kwotę prawie 15 mln euro i jest jednym z największych projektów badawczych Unii Europejskiej. Projekt jest podzielony na 8 dużych grup roboczych (WP) o charakterze naukowo-badawczym.

W ramach projektu INDECT opracowany zostanie system rejestracji i wymiany danych operacyjnych, którego użytkownikami będą służby i instytucje odpowiedzialne za zapobieganie przestępczości.



Projekt Indect skupia 17 europejskich partnerów, wśród których znajdują się uczelnie wyższe, firmy prywatne oraz organizacje bezpieczeństwa publicznego. Pośród uczestników projektu z 10. krajów europejskich warto podkreślić uczestnictwo partnerów biznesowych:

- Niemiecki InnoTec dostarcza czołowe rozwiązania w zakresie cyfrowego nadzoru audiowizualnego, ściśle współpracując z partnerami naukowymi takimi jak Uniwersytet w Oldenburgu. Firma posiada ugruntowaną pozycję na rynku, uczestnicząc w projekcie pragnie rozwijać systemy nadzoru wizyjnego poprawiające bezpieczeństwo.

- Hiszpańska korporacja Moviquity

SUKCESY

NAUKOWCÓW POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ W 7. PROGRAMIE RAMOWYM

W tym numerze prezentujemy Państwu Projekt INDECT. Jest on największym projektem badawczym aktualnie realizowanym na Politechnice Poznańskiej oraz jednym z największych realizowanych w Unii Europejskiej (60 miesięcy badań, 15 milionów euro budżetu i 17 współpracujących ze sobą europejskich partnerów).

Zespół Punktu Kontaktowego 7.PR UE
Dział Spraw Naukowych



jest programistą aplikacji mobilnych oraz aplikacji sieciowych. Dostarcza zaawansowane rozwiązania w zakresie technologii informatycznych i telekomunikacyjnych, ze szczególnym naciskiem na mobilność. Moviquity będzie uczestniczyć w projekcie pracując nad zarządzaniem tożsamością, bezpieczeństwem i utrzymaniem prywatności. Należy podkreślić, iż pracownicy firmy mają doświadczenie we współpracy w ramach projektów badawczych Unii Europejskiej, co gwarantuje wysoką jakość osiąganych wyników.

- PSI dostarcza i rozwija indywidualne rozwiązania z zakresu zarządzania energią oraz infrastrukturą transportu, bezpieczeństwa i telekomunikacji. Firma zatrudnia ponad

1000 osób. Rozwiązania dostarczane przez firmę charakteryzują się wysokim stopniem skalowalności i niezawodności oraz łatwością zarządzania. PSI wdraża zaawansowane systemy dowodzenia z uwzględnieniem rozwiązań mobilnych, systemy ostrzegania i zarządzania w sytuacjach kryzysowych, a także kontroli danych z monitoringu dla władz cywilnych oraz służb bezpieczeństwa narodowego.

Projekt, którego partnerem jest również Politechnika Poznańska realizowany jest przez trzy współpracujące jednostki.

Instytut Informatyki jest liderem drugiego pakietu zadań. Zespół pod kierownictwem dra Mikołaja Sobczaka

opracowuje prototyp bezzałogowego samolotu patrolowego na użytek policji o roboczej nazwie „Burzyk II”. W ciągu pierwszego roku realizacji projektu została nawiązana szeroka współpraca z użytkownikami końcowymi i partnerami w Projekcie, na bazie której przedstawiono model architektury zintegrowanego systemu wsparcia dla policji.



Instytut Automatyki i Inżynierii Informatycznej pracuje nad tworzeniem m.in. scenariuszy i kwestionariuszy na potrzeby projektu czy architektury portalu INDECT, którą dr Andrzej Szwabe prezentował podczas spotkania w Madrycie. Tadeusz Janasiewicz przedstawiał ideę projektu podczas konferencji NEM w Saint-Malo (Francja). Nad budowaniem portalu oraz opracowywaniem jego merytorycznej treści pracuje również Andrzej Figaj, który w marcu uczestniczył w spotkaniu twórców INDECT w Brukseli.

Zespół profesora Adama Dąbrowskiego z Katedry Sterowania i Inżynierii Systemów jest głównie zaangażowany do prac związanych z siódmym pakietem zadań WP7. Celem jest opracowanie multimodalnych technik biometrycznych, w tym identyfikacji mówców dzwoniących na telefony alarmowe oraz algorytmów wykrywających sytuacje niebezpieczne, które rejestrowane są w systemie publicznego monitoringu wizyjnego. Realizacja zadań odbywa się przy współpracy z partnerami z Niemiec, Irlandii Północnej, Słowacji i Polski.

CELE PROJEKTU

Do głównych celów projektu należy opracowanie platformy do rejestracji i wymiany danych operacyjnych, zbieranie treści multimedialnych, inteligentne przetwarzanie całości informacji oraz automatyczne wykrywanie zagrożeń i rozpoznawanie zachowań niestandardowych i wskazujących na przekroczenie prawa. Stworzony zostanie prototyp zintegrowanego, sieciocentrycznego systemu wspierającego działania operacyjne policji z użyciem technik i narzędzi do obserwacji obiektów ruchomych różnego rodzaju. Kolejnym znaczącym celem projektu jest stworzenie nowego typu wyszukiwarki łączącej bezpośrednio wyszukiwanie obrazów i treści wideo z cyfrowymi znakami wodnymi wraz z systemem przechowywania meta danych w postaci cyfrowych znaków wodnych. Opracowane zostaną różnego rodzaju techniki wspierające śledzenie zasobów internetowych, analizę pobranej informacji oraz wykrywanie działań kryminalnych i potencjalnych zagrożeń.

DROGA DO UDZIAŁU W PROJEKCIE

Idea projektu zrodziła się w 2007 roku na Polskiej Platformie Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Kierowanie przygotowaniem wniosku i jego opracowanie zlecono Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. W procesach przygotowawczych istotny był aktywny udział Politechniki Poznańskiej oraz pozostałych partnerów projektu. Wniosek o finansowanie złożono do Komisji Europejskiej w maju 2007 roku. Projekt formalnie rozpoczął się 1 stycznia 2009 roku.

KLUCZOWE DZIAŁANIA

Opracowanie koncepcji, metod oraz miar pozwalających wykrywać sytuacje zagrożenia, z wykorzystaniem inteligentnych systemów monitoringu obszarów zabudowanych.

Zbudowanie prototypu stacji węzłowej,

zbierającej informacje z pobliskich źródeł (kamery wideo, mikrofony) oraz prototypu stacji centralnej, przetwarzającej obraz i gromadzącej dane z obszaru miejskiego.

Opracowanie prototypu zintegrowanego systemu wspierającego działania operacyjne policji. Stworzony zostanie system do przesyłania danych (obrazu) z urządzeń mobilnych (samolotów).

Rozwój technik wspomagających obserwację zasobów Internetu, analizę zebranych informacji oraz detekcję aktywności kryminalnej.

Wspomaganie zbierania danych w Internecie poprzez połączenie i rozwinięcie technik przetwarzania języka naturalnego i eksploracji danych tekstowych.

Opracowanie i wdrożenie zaawansowanego systemu wyszukiwania, zapewniającego kompleksową analizę dokumentów i treści multimedialnych korzystających z zalet wielu technik: rozpoznawania obrazów, cyfrowych znaków wodnych, systemów rekomendacyjnych, systemów wielo-agentowych.

Projekt i wdrożenie zintegrowanego, inteligentnego portalu, który poza zbieraniem danych, będzie się charakteryzował: centralizacją procesu podejmowania decyzji, wyższym poziomem przetwarzania, rozproszonym ośrodkiem zarządzania, działaniem w czasie rzeczywistym, weryfikacją danych, rozstrzygnięciem sytuacji konfliktowych, zdolnością korelacji zdarzeń, wykrywaniem sytuacji nietypowych, zagrożeń i ataków, wizualizacją wyników monitorowania infrastruktury miejskiej.

Opracowanie rozwiązań do ekstrakcji informacji z sygnałów, w celu ochrony przed terroryzmem i zarządzania w sytuacjach kryzysowych oraz działania w sytuacjach zagrożenia.

Stworzenie metod i algorytmów,

pozwalających na zarządzanie bezpieczeństwem i prywatnością danych pozyskiwanych dzięki monitoringowi.

REZULTATY

Użytkownikami wypracowanego systemu INDECT będą służby i instytucje odpowiedzialne za zapobieganie przestępczości, przede wszystkim policja, prokuratura, jak również służby przeciwdziałające terroryzmowi. Nowe technologie, wiedza, metodologia, które zostaną w ramach projektu wypracowane, wpłyną na rozwój i poprawę infrastruktury związanej z bezpieczeń-

stwem, dzięki wprowadzeniu nowego inteligentnego zintegrowanego systemu obserwacji bezprzewodowej ludzi i obiektów ruchomych. System INDECT umożliwi policji zintegrowanie nowych rozwiązań z ich własnymi systemami na dużą skalę, zapewniając wysoki poziom wykrywania sytuacji nietypowych, zagrożeń i ataków oraz pozwoli na centralizację procesu podejmowania decyzji.

SPOSÓB FINANSOWANIA

Środki Unii Europejskiej w ramach 7. Programu Ramowego Badań, Rozwoju Technologicznego i Wdro-

żeń Unii Europejskiej (7.PR) oraz dofinansowanie wkładu własnego ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Kamil Sędlak
Koordynator
ds. administracyjnych
Projektu INDECT



SPORT AKADEMICKI - MISTRZOSTWA POLSKI

Ogólnokrajowa rywalizacja sportowa studentów rozpoczęła się w 1961 roku i aż do 2008 roku nosiła nazwę Mistrzostw Polski Szkół Wyższych.

Rozgrywki toczyły się w cyklach dwuletnich z podziałem na: Akademię, Uczelnie Medyczne, Uniwersytety, Politechniki, Wyższe Szkoły Zawodowe, Uczelnie Niepubliczne oraz Akademię Wychowania Fizycznego.

Od 2008 roku ta najważniejsza dla sekcji uczelnianych AZS impreza sportowa, stanowiąca zwieńczenie całego systemu imprez sportowych w środowisku akademickim - od imprez uczelnianych, poprzez ligi międzyuczelniane, aż po inne imprezy centralne nosi nazwę Akademickich Mistrzostw Polski i jest rozgrywana w systemie jednorocznym, a najważniejsza jest klasyfikacja generalna, chociaż nadal tworzone są rankingi w poszczególnych typach uczelni.

Prawo startu w zawodach AMP mają studenci stacjonarni i niestacjonarni do 28 roku życia, doktoranci i etato-

wi pracownicy uczelni posiadający wyższe wykształcenie.

Rywalizacja toczy się w 41 dyscyplinach sportowych, a ich niezwykle szerokie spektrum od szachów, brydża, tenisa, po wszystkie zespołowe gry sportowe, pływanie czy narciarstwo, stwarza możliwość każdemu studentowi reprezentowania swojej Alma Mater, o ile oczywiście „załapie” się do reprezentacji uczelni.

W tych sportowych zmaganiach, studenci Politechniki Poznańskiej, pomimo bardzo skromnej, chociażby w porównaniu z innymi politechnikami, bazy sportowej „od zawsze” są wśród najlepszych. Zławsza ostatnie edycje Mistrzostw są niezwykle udane dla naszych studentów. Z roku na rok pniemy się coraz wyżej w klasyfikacji generalnej, a VII miejsce w roku 2009 jest jak na razie naszym najwyższym osiągnięciem w tych rozgrywkach. Rzecz jasna, że aby być tak blisko podium po drodze trzeba zdobywać medale w poszczególnych dyscyplinach

i nasi studenci wielokrotnie wracali z Mistrzostw w blasku medalowej chwały.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, iż trenerami naszych sekcji sportowych (poza sekcją judo) są wyłącznie nauczyciele Studium Wychowania Fizycznego i Sportu, będący jednocześnie znakomitymi trenerami i chcącymi do tego jeszcze poświęcać swój wolny czas studentom-sportowcom.

Trudno jednoznacznie wskazać sekcje zdecydowanie najlepsze. W kilku ostatnich latach niemal wszyscy zdobywali medale Akademickich Mistrzostw Polski, chociaż niewątpliwie największymi sukcesami mogą pochwalić się szachiści, którzy już w dwóch kolejnych edycjach wywalczyli złote medale zarówno w klasyfikacji generalnej i oczywiście również na Politechnikach. Od sześciu lat złote medale Mistrzostw Polski Politechnik zdobywają pływacy, niemal co roku z Mistrzostw z medalami wracają narciarze,



Mateusz Garniewicz pędzi po medal AMP 2010



Szachiści z Polibudy – Akademicki Mistrzowie Polski 2010

snowboardziści, wioślarze, lekkoatleci, siłacze walczący w trójboju siłowym. Niezwykle udanie startują także kolarze górscy, koszykarze, brydżyści, karatecy i tenisiści. Dużą i co by nie powiedzieć, bardzo miłą niespodzianką w 2009 roku były medale w jeździectwie.

Także bieżący rok zapowiada się całkiem ciekawie, gdyż bardzo udanie wystartowali judocy, siatkarze, pływacy, a z medalami z AMP wrócili narciarze, a w snowboardzie na podium stanęły nasze panie.

Klub Uczelniany AZS Politechniki Poznańskiej nie tylko wysyła znakomitych zawodników na zawody mistrzowskie, ale również sam jest aktywnym organizatorem tych imprez. Każdego roku organizujemy imprezy w ramach AMP i bez przesadnej skromności można powiedzieć, że chyba robimy to całkiem przyzwoicie o czym chociażby może świadczyć wyróżnienie jakim w 2006 roku zostaliśmy uhonorowani przez Zarząd Główny AZS właśnie za profesjonalne i sprawne zorganizowanie tych zawodów.

W bieżącym roku akademickim KU AZS PP jest organizatorem 7 imprez Akad. Mistrzostw Polski (szachy,

1.	Uniwersytet Warszawski	1902.0 pkt.
2.	Politechnika Gdańska	1794.0 pkt.
3.	UAM Poznań	1761,5 pkt.
4.	Politechnika Śląska	1744,5 pkt.
5.	Politechnika Warszawska	1740.0 pkt.
6.	AGH Kraków	1733,5 pkt.
7.	Politechnika Poznańska	1656.0 pkt.
8.	Uniwersytet Gdański	1641,5 pkt.
9.	UMCS Lublin	1626.0 pkt.
10.	Politechnika Wrocławska	1621.0 pkt.

Sklasyfikowano 220 szkół wyższych, Mistrzostwa rozegrano w 41 dyscyplinach sportowych

półfinały w pływaniu, siatkówce mężczyzn, koszykówce kobiet i mężczyzn oraz w piłce nożnej a także finały w koszykówce mężczyzn).

Więcej szczegółowych informacji o Akademickich Mistrzostwach Polski (terminarz, wyniki, galerie fotograficzne itp.) można odszukać na stronie Mistrzostw: www.amp.azs.pl.

Na zakończenie prezentuję pierwszą dziesiątkę w klasyfikacji generalnej AMP 2009 z nadzieją, że w bieżącym roku Politechnika Poznańska znów awansuje o 2 – 3 miejsca (a może wyżej ?)

Wojciech Weiss

SPOTKANIE PREINKUBOWANYCH



24 marca 2010 r. odbyło się spotkanie Preinkubowanych, czyli osób, które rozpoczęły swój własny biznes otrzymując osobowość prawną od Preinkubatora. Było to pierwsze tego typu spotkanie zorganizowane na Politechnice Poznańskiej. Spotkanie miało na celu wymianę poglądów na temat preinkubacji oraz wzajemne poznanie się Preinkubowanych. Poznanie się Preinkubowanych jest istotnym procesem wspierającym rozwój projektów

Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości wraz z członkami koła naukowego SIFE, w drugiej połowie kwietnia 2010 r. przeprowadzi akcję promocyjną usługi preinkubacji na Politechnice Poznańskiej. Akcja ta będzie polegała na przekazywaniu podczas wykładów 10 minutowej informacji o usłudze preinkubacji. Ponadto planowane jest uruchomienie stoisk informacyjnych w głównych punktach komunikacyjnych Politechniki Poznańskiej (w łączniku, na korytarzu w centrum wykładowym). Akcja promocyjna ma na celu pobudzenie przedsiębiorczości wśród społeczności Politechniki Poznańskiej poprzez zapoznanie z usługami, z których można korzystać. Akcja prowadzona będzie przy aktywnym udziale członków koła biznesowego SIFE. Aktywnie w ak-

biznesowych, ze względu na możliwość wzajemnej wymiany usług oraz wzajemnego polecenia klientów. Spotkanie odbyło się w luźnej atmosferze w klubie Salsa Bar na kampusie Politechniki Poznańskiej (Piotrowo), rozpoczęło się o godzinie 18. Preinkubowani przedstawili 10-15 minutową prezentację na temat swojego projektu, później nastąpił czas na luźną wymianę poglądów. W spotkaniu uczestniczyło około 20 osób, w tym: osoby obsługujące preinkubację, przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego, Preinkubowani, potencjalni preinkubowani. Swoje prezentacje przedstawili:

Reevolt – Mariusz Kubczak. Firma Reevolt to zespół młodych ludzi wchodzących na rynek odzieżowy z rzeźkimi pomysłami grafiki.

Studio Projektowania – Jakub Buzzyński. Projektowanie stron i zaawansowanych aplikacji interneto-

wych opartych na innowacyjnych technologiach.

Scena Moliera – Jan Nowak. Scena Moliera jest pierwszą w Polsce szkołą językową opierającą się na autorskiej i pionierskiej metodzie wykorzystującej techniki teatralne do nauczania języka obcego.

ThinkThing – Aneta Kostańska, Mateusz Pióciennik, Mateusz Słociński, Jacek Gałek. Projektowanie show-roomów, wnętrz prywatnych, przestrzeni publicznych, produktu, grafik.

Spotkanie osiągnęło zamierzony cel. Ze względu na ograniczenia czasowe na tym spotkaniu zaprezentowano tylko 4 z aktualnie 8 projektów preinkubowanych. Kolejne prezentacje odbędą się w najbliższych miesiącach. Preinkubowani nawiązali kontakty, potencjalni preinkubowani usłyszeli o zaletach preinkubacji. Warto podkreślić, iż nawet w luźnych rozmowach uczestnicy Preinkubacji wyrażają pochlebne opinie o tej usłudze.

PROMOCJA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI (PRZEZ PREINKUBACJĘ) NA POLITECHNICIE POZNAŃSKIEJ

cję będzie zaangażowanych ok. 10 osób, które będą widoczne dzięki specjalnemu ubiorowi. Ze względu na ograniczone zasoby i czas nie będzie możliwości, abyśmy odwiedzili każdy wykład. Będziemy szanować indywidualną zgodę każdego z prowadzących zajęcia na przekazanie informacji podczas zajęć. W związku z powyższym kierujemy się do Was z prośbą: jeśli istnieje uzasadnienie byśmy odwiedzili któreś zajęcia, lub

przedstawili na nich nieco dłuższą informację, proszę o wiadomość na adres mailowy znajdujący się poniżej.

Przygotował:
Dariusz Przybył
Dyrektor Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości Politechniki Poznańskiej
aip@put.poznan.pl
www.aip.put.poznan.pl
www.preinkubator.pl

JAK ZDOBYĆ DOŚWIADCZENIE PO STUDIACH? RZECZ O PRAKTYKACH ABSOLWENCKICH

28 sierpnia 2009 roku weszła w życie ustawa o praktykach absolwenc- kich. Dotychczasowe przepisy nie regulowały zasad stażu dla absol- wentów, a brak doświadczenia jest dla wielu młodych osób przeszkodą w starcie na rynku pracy. Prak- tyki są dobrą okazją do zdobycia pierwszych doświadczeń, lecz brak odpowiednich regulacji prawnych powodował stosunkowo niewiel- kie zainteresowanie pracodawców zatrudnianiem praktykantów. Przed wejściem w życie ustawy o prakty- kach absolwenckich problematycz- na była kwestia umowy, w oparciu o którą można było zatrudnić staży- stę. Przy niejednoznacznym statusie praktykanci najczęściej byli zatrud- niani na umowy zlecenia lub umowy o dzieło, rzadko na podstawie umo- wy o pracę na okres próbny bądź czas określony. Umowa o pracę na okres próbny oraz umowa na czas określony generują duże koszty dla pracodawcy, na które składa się podstawowe wynagrodzenie oraz koszty pośrednie - wydatki związa- ne z badaniami lekarskimi nowego pracownika, ubezpieczeniami spo- łecznymi, odpłatnym urlopem wy- poczynkowym, czy płatnym zwol- nieniem chorobowym. Wymienione elementy powodowały, że praco- dawcy nie chcieli zatrudniać osób bez doświadczenia zawodowego, ponieważ nie mogli mieć gwaran-

cji, że poniesione przez nich koszty zwrócą się dzięki wynikom osiąga- nym w pracy.

Umowa o praktykę

Nowe przepisy przewidują, że prak- tykanta można zatrudnić na podsta- wie specjalnej umowy o praktykę absolwencką. Umowa nie ma jed- nak charakteru umowy o pracę, tylko jest dokumentem cywilnoprawnym. Oznacza to, że nieliczne przepisy Kodeksu Pracy dotyczą zatrudnie- nia stażysty. W ustawie zapisano, iż pracodawca będzie musiał re- spektować jedynie normy w zakre- sie dyskryminacji oraz czasu pracy. Praktykanta obejmą więc wszystkie regulacje dotyczące równego trak- towania w zatrudnieniu, bez wzglę- du na wiek, płeć, rasę, wyznanie, niepełnosprawność, orientację sek- sualną czy pochodzenie etniczne. Z kolei czas jego pracy nie może przekroczyć 40 godzin tygodniowo w pięciodniowym tygodniu pracy. Praktykantowi przysługuje również prawo do przerw w pracy – co naj- mniej 15 minut dziennie (przy 6 – go- dzinnym dniu pracy), przynajmniej 11 godzin nieprzerwanego odpoczynku w ciągu doby oraz 35 godzin w skali tygodnia. Praktykanta nie można za- trudnić na stanowisku szczególnie niebezpiecznym. Pracodawca zobo- wiązany jest do przestrzegania prze-

pisów w zakresie BHP oraz zapew- nienia praktykantowi tzw. środków ochrony indywidualnej.

W ustawie zapisano, że po zakoń- czeniu stażu – na wniosek praktykan- ta – pracodawca zobowiązany jest do wydania pisemnego zaśwиаd- czenia o obowiązkach stażysty i rodzaju wykonywanej przez niego pracy. Dokument musi także zawie- rać opis umiejętności i kwalifikacji, jakie praktykant zdobył w trakcie trwania stażu, co z punktu widze- nia młodego człowieka jest cenne. Istnieje również szansa, że koniecz- ność takich zaśwиаdczeń spowodu- je powierzenie praktykantom zadań poważniejsze niż przysłowiowe „pa- rzenie kawy”.

Bezpłatne lub z wynagrodzeniem

W ustawie z 28 sierpnia 2009 r. zapi- sano, że praktykant może odbywać staż absolwencki bez otrzymywania wynagrodzenia bądź też odpłatnie – decyzja należy do pracodawcy za- trudniającego absolwenta. W przy- padku płatnej praktyki wysokość wynagrodzenia stażysty nie może być wyższa niż dwukrotność mini- malnego wynagrodzenia (obecnie od 1 stycznia 2010 r. płaca minimal- na wynosi 2 634 PLN). Możliwość zatrudnienia stażysty bez wynagro- dzenie jest nowością; wcześniej bezpłatne praktyki dotyczyły osób kierowanych na praktyki przez uczelnie. Jednak do tego konieczne było posiadanie statusu studenta. Możliwość przyjęcia młodego czło- wieka na praktykę bez konieczności wypłacania wynagrodzenia to ko- rzystne wyjście dla pracodawców. Może jednak dojść do sytuacji, że pracodawca – skuszony brakiem kosztów przy zatrudnieniu prakty- kanta – będzie na dane stanowisko stale przyjmować nowych staży- stów. Tym samym zmniejszają się szanse praktykanta na stałe zatrud- nienie po dobrze odbytej praktyce.

Praktyka a składki

W przypadku płatnej praktyki, wy- nagrodzenie stażysty będzie zwol-

nione ze składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne - jedyne obciążenie to podatek dochodowy. To kolejne udogodnienie dla praco- dawcy, który nie ponosi dodatko- wych nakładów finansowych przy zatrudnieniu praktykanta. Ponadto pensja praktykanta może być wli- czona w koszty prowadzenia firmy. Dla młodego pracownika taka sytu- acja jest mniej korzystna, ponieważ pomimo wykonywania obowiązków zawodowych nie będzie posiadać ubezpieczenia zdrowotnego ani chorobowego, nie odprowadzi tak- że składek emerytalno-rentowych.

Do kiedy można być praktykantem?

W ustawie zapisano, że na praktykę można przyjąć absolwenta co naj- mniej gimnazjum, który w dniu rozpoczęcia stażu nie ukończył 30 roku życia. Przepisy przewidują, że pracodawca przyjmując praktykanta na staż będzie musiał zawrzeć z nim pisemną umowę o praktykę absol- wencką na okres nie dłuższy niż 3 miesiące. Nie ma natomiast maksy- malnego czasu odbywania praktyki w różnych firmach. Jediną granicą jest ukończenie 30 lat.

W umowie powinny znaleźć się takie elementy jak:

- zawód lub stanowisko pracy, w ramach której absolwent ma od- bywać praktykę,
- okres odbywania praktyki,
- tygodniowy wymiar czasu pracy w ramach praktyki,
- wysokość świadczenia pienięż- nego, jeżeli praktyka ma być od- płatna.

Pozostałe kwestie, nie zawarte w umowie, powinny być ustalone pomiędzy praktykantem a osobą przyjmującą go na praktykę. Ela- styczność w określaniu szczegółów stażu jest korzystna dla pracodawcy i dla praktykanta. - możliwość ela- stycznego ustalenia godzin pracy pozwala na pogodzenie stażu absol- wenckiego z innymi obowiązkami,

jak nauka czy dodatkowa praca za- wodowa. Taki stan rzeczy może jed- nakże spowodować, iż wykształceni absolwenci studiów magisterskich czy doktoranckich napotkają trudno- ści ze znalezieniem „tradycyjnego” zatrudnienia, ponieważ pracodawcy będą chcieli ich zatrudniać jedynie na podstawie umowy o praktykę, aby po upływie 3 miesięcy przyjmo- wać na dane stanowiska kolejnych absolwentów.

Rozwiązanie umowy o praktykę

Umowa o praktykę nie jest umową o pracę i może zostać rozwiązana właściwie w każdej chwili jeżeli prak- tykant nie otrzymuje wynagrodzenia. Natomiast w przypadku stażu płatne- go praktykantowi przysługuje 7 dni wypowiedzenia. W obydwu przypad- kach umowa musi być rozwiązana na piśmie. Prawo do rozwiązania umowy mają obie strony. Przepisy dotyczące możliwości przedtermino- wego zakończenia praktyki wydają się bardziej korzystne dla praktykanta niż pracodawcy. Pracodawca może znaleźć się w kłopotliwym położeniu, jeśli z dnia na dzień zostanie bez pra- cownika, zwłaszcza jeżeli powierzył młodemu człowiekowi istotne dla firmy obowiązki.

Staż a status osoby bezrobotnej

Odbywanie praktyki absolwenckiej nie oznacza, że stażysta nie może być zarejestrowany w urzędzie pra- cy i otrzymywać z tego tytułu zasił- ku dla bezrobotnych. Jedyne ogra- niczenie to – w przypadku płatnej praktyki - wysokość wynagrodzenia praktykanta. Jeżeli jest ono wyższe niż połowa płacy minimalnej (czy- li od 1 stycznia 2010 roku 658,50 PLN), wówczas stażysta straci sta- tus osoby bezrobotnej. Możliwość odbywania praktykowania bez ko- nieczności wyrejestrowania się w urzędzie pracy jest korzystna, gdy odbywa się praktykę nieodpłatną. Dzięki temu stażysta może otrzymy- wać zasiłek dla bezrobotnych oraz ma zagwarantowane ubezpieczenie zdrowotne i społeczne.

Czy podczas praktyki można pracować?

Nie ma ograniczeń dotyczących do- datkowej pracy stażysty. Praktykant może współpracować równocześnie z inną firmą w oparciu o umowę zle- cenia, umowę o dzieło czy umowę o pracę na niepełny lub nawet peł- ny etat. Hipotetycznie młodzi ludzie mogą w celach zarobkowych pod-jąć zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy nawet na fizycznym sta- nowisku, równocześnie odbywając praktykę w wymarzonej firmie. Łą- czenie stażu z inną pracą jest moż- liwe ponieważ ustawa nie określa minimalnego tygodniowego wymia- ru czasu praktyki. Tylko w przypadku ubiegania się o staż organizowany za pośrednictwem urzędu pracy, wymagane jest posiadanie statusu osoby bezrobotnej, nie można pod-jąć takiego stażu pracując, np. na podstawie umowy o dzieło.

Praktyka a praca na czarno

Ustawodawca nie określił sposobu ewidencji zatrudnienia stażystów ani warunków, na podstawie których Państwowa Inspekcja Pracy mogłaby sprawdzić rzeczywisty czas odbywa- nia praktyki u danego pracodawcy. Prowadzi to do sytuacji zamaskowa- nej „pracy na czarno”, kiedy młodzi ludzie zatrudnieni oficjalnie na bez- płatnej praktyce będą mieli wielo- krotnie przedłużane umowy (zniszczone zostaną dokumenty kolejnych umów) - a wynagrodzenie za pracę będą otrzymywać „na czarno”.

Podsumowując ustawa o prakty- kach absolwenckich nie jest dosko- nała. Istnieje ryzyko nadmiernego wykorzystywania jej zapisów przez pracodawców. Głównym jej założe- niem jest ułatwienie nabycia do- świadczenia przez absolwentów. Zdobycie doświadczenia ma popra- wić sytuację młodych ludzi wcho- dzących na rynek pracy.

oprac. jj

JAK WYGLĄDA JAK?

To pytanie zadawali sobie tancerze Zespołu Tańca Ludowego Politechniki Poznańskiej Poligrodzianie podczas czternastodniowego tournée po Nepalu. O tajemniczym zwierzęciu przeczytali w jednym z przewodników. Na terenie Nepalu bowiem rozciągają się pasma górskie, a skoro mowa o górach, to warto wspomnieć też o żyjących tam kozicach i... jakach. Jednak jak właściwie wygląda jak? Długo czekali na tę odpowiedź.



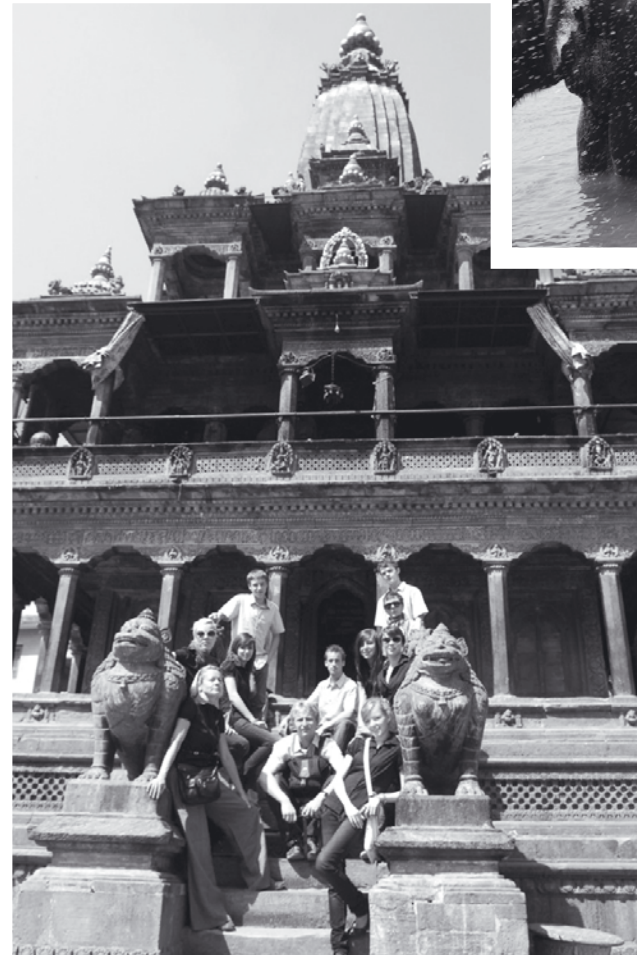
© Tomasz Stankowiak 2010 all rights reserved

Swą wizytę rozpoczęli od zwiedzania malowniczego Parku Narodowego Chitwan. To swoistego rodzaju rezerwat, gdzie tubylcy żyją zgodnie z uwarunkowaniami natury i w przekonaniu o ogromnej roli przyrody w życiu człowieka, oddając jej cześć. Tam właśnie Poligrodzianie spędzili czas na safari w dżungli, oddając się przyjemności jazdy na słoniu, podziwianiu krwiożerczych aligatorów, czy też porannym spacerem, kiedy to nad głowami szybowyły wielobarwne, pięknie śpiewające ptaki. Te parę dni to obrazek przypominający kadr z filmu przyrodniczego, tyle że bez narracji, gdyż tancerzom od natłoku wrażeń zaparło dech w piersiach i odebrało mowę.

Katmandu to miasto, w którym o każdej porze dnia i nocy panuje zgiełk, do tego stopnia, że pieszemu ciężko jest przedostać się na drugą stronę jezdni, a samochody wciąż trąbią. Gdyż jest to jedyna forma sygnalizacji i komunikacji wśród kierowców. Prawo drogowe nie istnieje. Bieda styka się z bogactwem, choć nawet ten „wyższy standard” dla przeciętnego Europejczyka ma wiele do zyczenia. Więcej tu kiczu niż piękna, ale ma to swój urok. Stolica Nepalu stała się pierwszym przystankiem na mapie festiwalowej trasy koncertowej. Tu Poligrodzianie dali swój pierwszy show, występując przed prezydentem kraju. Nie odbyło się bez problemów. Podczas ceremonii otwarcia zabrakło prądu, co jak się okazało jest głównym problemem miasta, nie zabrakło



Jak to na wyjazdach bywa, jest czas na odpoczynek, jednak należy sobie na niego zapracować. Tu sytuacja wyglądała odwrotnie. Podróż zaczęła się trzema dniami lenistwa w Chitwan. Zaraz potem nadszedł moment rozpoczęcia festiwalu, który jak się później okazało był przeplatanką spełnienia artystycznego, szoku kulturowego i ogromnego zmęczenia.



jednak owacji po udanym wykonaniu wiązanki tańców górskich. Szczególne uznanie zdobyła, wykonywana przez tancerzy, finałowa, lokalna piosenka „Resham fiririri”, dzięki której Zespół rozpoznawany był zarówno w samym Katmandu jak i na prowincjach kraju.

Kolejne dni festiwalu to ciągła podróż starym, rozpadaającym się autobusem marki Hindustan. To również obserwacja biedy i uśmiechów malujących się na twarzach prostej ludności Nepalu, po kolejnych koncertach Polaków. Taneczna impreza okazała się prawdziwą lekcją życia. Festiwalowe miasta - Surkhet i Palpa to brudne ulice, prowizorycznie wybudowane domy pozbawione ciepłej wody i prądu. Z ust Poligrodzian nie padło ani jedno słowo narzekania. Wiedzieli przecież, że



© Tomasz Stankowiak 2010

są ogromną atrakcją dla Nepalczyków, którzy potrafili iść ponad sześć godzin z pobliskich wiosek tylko po to, by ich obejrzeć. Dlatego też dają z siebie wszystko na każdym kolejnym koncercie, który z resztą odbywał się zawsze pod ochroną wojska.

Zwieńczeniem wyjazdu stał się pobyt w Pokharze, gdzie tancerzom udaje się wejść na jeden ze szczytów Małych Himalajów, po to, aby móc podziwiać wschód słońca w Nepalu. Tam właśnie, wśród gór, okazało się jak wygląda prawdziwy jak, taki z krwi i kości. To właściwie byk z dziwnymi rogami. Ciekawość Polaków została zaspokojona. Trochę zawiedzeni powtarzali, że zobaczyli już chyba wszystko. Nepal jednak przygotował jeszcze jedną niespodziankę. Ostatni dzień w Kathmandu to prawdziwa gratka dla turystów. Grupa wyruszyła zwiedzać stolicę. Dzięki uprzejmości festiwalowej pilotki Zoriny Poligrodzianom dane było ujrzeć iście magiczne miejsca - historyczne place Durbar w Patanie i Kathmandu, Świątynię Małp i co najważniejsze, święte miejsce, brzeg rzeki Bagamati, gdzie dokonuje się obrzędu palenia zwłok.

Każdy dzień spędzony w Nepalu był inny. Każdy z tancerzy wyniósł z wyjazdu co innego, swoje osobiste odczucia i wspomnienia. Jedno jest pewne - nikt z młodych artystów nie pozostał obojętny, bo Nepal to egzotyka i cud sam w sobie, jakże różniący się od ich rzeczywistości. Wydawałoby się, że nic już nie mogło zaskoczyć polskich podróżników. Jednak na zakończenie festiwalu, kiedy to Poligrodzianie odśpiewali sztandarowe już „Resham fiririri” w odpowiedzi usłyszeli od organizatorów polski szlagier „Jak się masz kochanie”.

Magdalena Howorska
Zdjęcia: Tomasz Stankowiak

Newsletter

Nr 4/2010 (KWIECIEŃ 2010 r.)

Punktu Kontaktowego
7. Programu Ramowego UE
Politechniki Poznańskiej

AKTUALNOŚCI W 7.PR

Raportowanie za pomocą Internetu obowiązkiem!

Komisja Europejska ogłosiła, że z dniem 1 marca 2010 roku używanie udostępnionych przez nią internetowych narzędzi do składania raportów związanych z projektami 7. Programu Ramowego staje się obowiązkowe. Dotyczy to zarówno okresowych i końcowych raportów składanych przez beneficjentów, jak i raportów składanych przez ekspertów zaangażowanych do oceny projektów.

Dostęp do narzędzia dla beneficjentów możliwy jest pod adresem: <http://ec.europa.eu/research/participants/portal/appmanager/participants/portal>

Krótkie instrukcje obsługi tych narzędzi dostępne są pod adresem: <https://webgate.ec.europa.eu/sesam>

Nowy serwis NETWATCH

NETWATCH to europejska platforma informacyjna, która wspiera transnarodową współpracę badawczo-rozwojową w Europie, ze szczególnym uwzględnieniem projektów ERA-NET.

Serwis dostarcza informacji na temat projektów typu ERA-NET wszystkim podmiotom realizującym programy naukowe w poszczególnych krajach członkowskich. Baza zawiera wszystkie realizowane projekty ERA-NET wraz z opisem strategicznych tematów, zakresów badań, partnerów i grup docelowych. Dostarcza również informacji o wszystkich planowanych konkursach. W przyszłości serwis NETWATCH zamierza rozszerzyć swoją ofertę poprzez publikację podręczników i przewodników dotyczących tworzenia i wdrażania ponadnarodowych działań.

Serwis dostępny pod adresem:
<http://netwatch.jrc.ec.europa.eu/nw/>

AKTUALNE KONKURSY



ERA-NET MATERA

Narodowe Centrum Badań i Rozwoju informuje, że w dn. 15.02.2010 r. został otwarty międzynarodowy konkurs w ramach projektu ERA-NET MATERA.

Tematyka konkursu skupia się na trzech obszarach:

- Biomaterials for human health improvement
- Materials with tailored properties
- High performance engineering materials

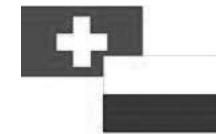
Polska jako członek konsorcjum ERA-NET MATERA dysponuje budżetem na finansowanie projektów, wyłonionych w drodze konkursu, w wysokości 1,2 mln euro w okresie 3 lat. O dofinansowanie z NCBiR mogą wnioskować polskie jednostki naukowe a także przedsiębiorstwa zgodnie z wymogami prawa krajowego, zawartymi w informacji dla wnioskodawców.

Konkurs jest dwuetapowy. Termin nadsyłania wstępnych wniosków (tzw. pre-proposals, składanych przez koordynatorów projektów poprzez elektroniczny system składania wniosków) upływa 26.04.2010 r. Jednocześnie wnioskodawca jest zobowiązany przesłać do Centrum drogą mailową „Formularz zgłoszenia projektu do konkursu” w języku polskim, na adres: k.samsel@ncbir.gov.pl

W drugim etapie konkursu, termin składania pełnych wniosków (tzw. full proposals, składanych przez koordynatorów projektów poprzez elektroniczny system składania wniosków), oraz jednocześnie „Wniosków o dofinansowanie NCBiR” (przesyłanych w wersji papierowej do Centrum w języku polskim) upływa 19.07.2010 r. (dotyczy tylko wniosków wyłonionych w pierwszym etapie).

Blizsze informacje na temat procedury aplikacyjnej można uzyskać na stronie internetowej konsorcjum projektu: <http://www.matera.fi> w zakładce „Call 2010”.

Informacji dotyczących konkursu w NCBiR udziela:
Katarzyna Samsel
E-mail: k.samsel@ncbir.gov.pl
Tel.: +48 515 061 556



Polsko – Szwajcarski Program Badawczy

Rozwój gospodarki opartej na wiedzy oraz prowadzenie wspólnych badań naukowych i transfer technologii, to cel Polsko-Szwajcarskiego Programu Badawczego, z którego od 2010 r. skorzystają polskie uczelnie i instytuty naukowe.

O wsparcie w ramach Programu będą mogły ubiegać się uczelnie publiczne i niepubliczne, jednostki badawczo - rozwojowe, placówki naukowe Polskiej Akademii Nauk, organizacje pozarządowe prowadzące działalność naukową oraz inne podmioty prowadzące działalność w zakresie badań i rozwoju.

Projekty w ramach PSPB mogą być realizowane w obrębie następujących 5 obszarów badawczych:

- ICT (Information and Communication Technology),
- Energia – odnawialne źródła energii,
- Nanotechnologie,
- Zdrowie,
- Środowisko

Wspólne projekty badawcze powinny być realizowane w partnerstwie Polsko – Szwajcarskim.

Wartość programu wynosi 26 mln franków szwajcarskich.

Projekt realizowany w ramach PSPB może otrzymać wsparcie do 100% kosztów kwalifikowalnych, z czego 85% gwarantowanych jest przez stronę szwajcarską, a 15% w ramach polskiego budżetu. Beneficjenci mogą wnioskować o dofinansowanie realizacji mniejszych projektów badawczych o wartości od 0,3 do 1 mln franków szwajcarskich oraz większych projektów o wartości od 1 do 2 mln franków szwajcarskich.

Pierwszy termin naboru wniosków planowany jest na początek II kwartału 2010 r. Nabór będzie trwał 3 miesiące.

Polsko-Szwajcarski Program Badawczy będzie zarządzany przez Ośrodek Przetwarzania Informacji (OPI), www.opi.org.pl, który pełni rolę Instytucji Realizującej.

Pozostałe informacje o aktualnie otwartych konkursach znajdują Państwo na stronie Intranetowej Działu : <http://intranet.put.poznan.pl/dbniw>

KONFERENCJE I SZKOLENIA

Informacja o konferencjach/szkoleniach:
Strona Działu Spraw Naukowych
<http://intranet2.put.poznan.pl/dbniw>

(Sporządzono na podstawie:
Serwis Komisji Europejskiej, Serwis KPK)
Zespół Punktu Kontaktowego 7. PR UE
Dział Spraw Naukowych



WSZELKIE RY™Y DOZWOLONE

24 | 19 marca 2010 | Polska Głos Wielkopolski

Magazyn
Reportaż

ZESZLI Z GÓR, BY

Jeden z najlepszych hoteli w Katmandu, spotkanie z prezydentem Nepalu i ministrem kultury, a do późna łóżko, na którym nawet oglądane na safari z grzbietu słonia, a już gryzą nas zwyczajne pluskwy. Jesteśmy w kraju kontrastów? Raczej nie, bo bogactwa specjał

Dla Zespołu Tańca Ludowego Politechniki Poznańskiej „Poligrodzianie” pierwsze spotkanie z Nepalem to nie imponujący widok ośnieżonych szczytów ośmiotysięczników czy hinduskie i buddyjskie świątynie. To safari w dżungli, w Królewskim Parku Narodowym Chitwan, w głębi równin Taraju. Pod oknami turystycznego ośrodka spacerują nam dostojne słonie, z tożsą oglądamy leniwie śpiące po południu krokodyły i dziesiątki gatunków egzotycznych ptaków. Główna atrakcja to samo safari. Zapach słonia jest tak intensywny, że zabija zapach człowieka, więc jego grzbietu wygodnie oglądać można antylopy, jelenie czy nosorożce. Co któraś grupa spotyka ponoć i tygrysy – nam nie jest to dane. Właśnie w Chitwanie miejscowy handlarz, chcąc sprzedać mały czterostunowy instrument saarang, na którym gra się smyczkami w kształcie huku, śpiewa piosenkę „Resham firiri”.

– To najpopularniejszy utwór w Nepalu – wyjaśnia nasza festiwalowa pilotka Zorina. I już wiadomo – musi zespół nauczyć piosenki.

Ciemności z prezydentem
V Międzynarodowy Festiwal Folkloru to w Nepalu wydarzenie najwyższej rangi. Organizatorzy chcą mieszkańcom, a nawet odległym części kraju, pokazać głównie europejską kulturę. Są więc zespoły z Bułgarii, Holandii, Francji, Litwy, Słowacji, Szwecji. Zawsze chętnie zaprasza się tu polskie zespoły (nepalscy artyści śpiewają nam przebiegi Happy Endu „Jak się masz kochanie”), tym razem są to „Poligrodzianie”. Dziwi nas trochę, że inauguracja festiwalu odbywa się w Katmandu już o godzinie 14, ale tłumaczą to problemami kraju z prądem. Przez większą część doby nie ma go w hotelowych gniazdkach, po zachodzie słońca ulice są ciemne, a w restauracjach panuje półmrok. Wieczorem, gdy w domach zapala się światła, nagłośnienie i oświetlenie koncertu byłoby niemożliwe.

Festiwal uroczystości otwiera prezydent Nepalu dr Ram Baran Yadav. To pierwszy prezydent w historii tego kraju. Wybrany w 2008 r. po tym, gdy małoci wygrali wybory parlamentarne i wszystkie partie zgodnie opowiedziały się za zmianami w konstytucji, za usunięciem monarchii. Małom to udało się utworzyć rząd, zabiła to

Tam, gdzie nie ma ogrodu, kozy i psy żyją na tarasach

„restrukturyzacji zawodowej” byłych maoistowskich partyzantów, równocześnie donoszą o kolejnych wywołanych przez nich zamieszkach. No i turystom ponoć zdarza się płacić haracze na rzecz partii Mao. Koncert inauguracyjny trwa. Kolejne zespoły zbierają oklaski, ale widać, że publiczność nepalska nie jest specjalnie wylewna. Entuzjastycznie przybijają jednak tańce góralskie „Poligrodzian”, ale prawdziwą, spontaniczną euforię wywołuje nasza Magda, gdy śpiewa „Resham firiri”.

Diabły za kierownicą
No to opuszczamy Katmandu, stolicę, w której Europejczykom bardzo trudno się odnaleźć. Przejście, nawet na pasach, na drugą stronę ulicy to prawdziwa walka. Wszystkie partie zgodnie opowiedziały się za zmianami w konstytucji, za usunięciem monarchii. Małom to udało się utworzyć rząd, zabiła to

partia demokratyczna Kongres Nepalski, z którego wywodzi się prezydent. A co z królem Gjanendrą, który jeszcze w 2005 roku próbował sięgnąć po władzę absolutną, likwidując instytucję demokratyczną?

– Masz dobrze – słyszymy. – Jest teraz czolowym nepalskim biznesmenem i doradcą gospodarczym.

Ani obecność samego prezydenta i ministra kultury dr. Minendry Rijala, ani wczesna pora inauguracji nie zapobiega dwukrotnemu wyłączeniu prądu. Widać chleb to tu powszedni, bo ochrona reaguje bardzo spokojnie. Stają wokół dyskutując, z dwóch stron otwierają drzwi wejściowe na salę I – jak się okazuje – „prezdencka” kaptura i dyktando stoją idealnie na linii dziennego światła. Ten spokój wydaje mi się aż za duży, bo siedząc góra trzy metry od prezydenta, mam przy nogach wielką torbę z aparatem fotograficznym, a nikt do niej nawet nie zajrzał.

– Ale może dr Ram Baran Yadav jest w kraju bezpieczny, choć wygrał wybory w drugiej turze z kandydatem maoistów, a ta opozycyjna partia nadal jest niebezpieczna. Chociaż gazety piszą codziennie o finansowaniu specjalnych programów

Nameste, prowincjo!

Do Surkhetu przyjeżdżamy nocą. Kolacja (jak wszędzie typowo nepalska – ryż z sosem z soczewicy, makaron, warzywa w curry, kurczak z kośćmi), a potem hotel. Ilknie przerażenie – pokoje śmierdzą stęchlizną, pościelenie na łóżkach (podobnie jak łazienki) są zwyczajnie brudne. Na widok śladów głów na poduszkach, gorączkowo myślimy, jak tu spać. W ruch idą kurtki, własne ręczniki, swetry. Tak, żeby zakryć każdy centymetr kwadratowy łóżka i jeszcze czmylić się przykryć do snu.

Dziwne przebudzenie. Jakby ktoś był w pokoju. I jest. Może pięcioletni chłopiec. Pchnął lekko drzwi, zasuwka puściła, no to wszedł. Stoi i patrzy. Może trochę się uśmiecha, ale, że nic nie rozumie, obchodzi tylko łóżka i wychodzi. Do innego z naszych pokoi wchodzi natomiast pracownik hotelu. Bez słowa podchodzi do łóżka, wyciąga z niego grzeblę i wychodzi. On też, tak sobie, z ciekawości wchodzi do pokoju za Tomkiem, gdy ten po południu pójdzie po aparat fotograficzny. Ot tak, popatrzyć, co tancerz robi i co ma w pokoju...

Parada uliczna pokazuje, że warto było dla tych ludzi przyjechać. Z zainteresowaniem oglądają (tłum taki, że nawet na dachach pełno) zespoły w strojach ludowych, składają ręce przy powitalnym „nameste”.

Przed koncertem szefowa „Poligrodzian” Marzena Biegała-Howorska kilkakrotnie powtarza zespołowi, że dać z siebie przy oberku i kupa wiaku trzeba wszystko, że reprezentują tu Polskę i uczelnę. Jak ważne to słowa, zobaczymy wchodząc na stadion, gdzie powita nas ponaddziesięciotysięczny tłum.

– Tu jest jak na Woodstock – mówi zaskoczona Ola. – Skąd się wzięło tu nagle tylu ludzi?

– Przyszli z gór – wyjaśniają organizatorzy. – Europejczyków do tej pory widzieliśmy jedynie w telewizji. Niekiedy schodzili po pięć, sześć godzin, żeby obejrzeć wasze występy. I pewnie jeszcze dłużej będą wracać. I już zawsze, przy wspólnych śpiewach, wspomniacie blondynkę z Polski, która umiała ich „Resham firiri”.

Kupić, nie kupić...

Biedny ten Surkhet. Wiele rodzin mieszka w lepiankach. Tam, gdzie nie ma miejsca na ogród, kozy i psy żyją na tarasach czy dachach. Biedę widać też na całej, koncertowej trasie, bo Nepal jest w dziesiątce najbiedniejszych krajów świata. Produkuje materiały, dywan, rozwija jak się da turystykę. Firmy organizują trekkingi, safari, rafting, loty motolotniami nad Himalajami. Obok kwitną sklepy z pamiątkami. Bez cen. Wszystko do targowania. I tak naprawdę trudno się tu w cenach roznieść, bo bywa, że sprzedawcy spuszczają pierwotną... czterokrotnie. Najchętniej rano, pierwszy klient to skarbiec, koniecznie musi coś kupić.

Nie wszędzie nadają za ruchem turystycznym baza hotelowa. W Pokharze, choć samo miasto jest biedne, część dla zagranicznych gości jest prawdziwym kurortem, pięknie położonym nad jeziorem z widokiem na Annapurnę i inne ośmiotysięczniki. W przelotowym Butwal natomiast śpiimy (a właściwie nie możemy zburzyć oka) razem z gryzącymi nas pluskwami.

Wszędzie natomiast – od Katmandu poprzez Surkhet, górską Palpę po Pokhar – ludzie przyjmują nas serdecznie. Oklaskują występy, są ciekawi, jacy jesteśmy i jak żyjemy w tym dalekim kraju.



1 po godzinach „Poligrodzianie” pięknie skaczą – Magda, Ola, Michał i Ewa, czyli radość



Wspólna kąpiel po safari na słoniach w tarajskiej dżungli

w.gloswielkopolski.pl

Polska Głos Wielkopolski | 19 marca 2010 | 25

Magazyn
Reportaż

NAS OBEJRZEĆ

nie można, bo pościel pamięta pewnie wszystkich poprzednich lokatorów. W oczach mamy jeszcze nosorożce i jelenie nie widać, chyba że kulturowe. O egzotycznej wyprawie „Poligrodzian” pisze **Kamilla Placko-Woźnińska**



ym placu Durbar w Patanie



ia Tomek na paradzie



Marek, Karol, szefowa, Kasia i dwie Magdy ze świętymi mężczyznami Sadhu

– Pisali u nas w gazetach, że wasza Polska się rozwija i potrzebuje rąk do pracy – zagaja nieśmiało kelner w Pokharze. – Gdybyście coś dla mnie mieli, to natychmiast przyjadę. Mogę zrobić wszystko...

Wielu Nepalczyków opuszcza kraj. Najchętniej wyjeżdżają do Kanady, więc jednak pozostaje. Często prowadzą dwa domy. Swoją i ten na obczyźnie. To ci bogatsi. Tak naprawdę jednak tego bogactwa specjalnie nie widać. Rosną co prawda w Katmandu coraz okazalsze domy, ale nawet w tych lepszych dzielnicach sąsiadują często z lepiankami, stoją przy zniszczonych ulicach.

Świąt tak chciały?

Festiwal uroczystości kończy się w Katmandu. Nasza Zorina ma być w oczach i jest dumna, bo „Jej” zespół wszędzie uznawany był za najlepszy. Inie pomogła francuska „kradzież” pomysłu. Choć występujący przed „Poligrodzianami” „Bretończyki” na dudach grają „Resham firiri”, poznaliśmy zbierając większe owacje.

Na zakończenie planujemy jeszcze rafting – spływ pontonem górską rzeką. Wstajemy wcześniej, ale czeka nas niespodzianka. Firma turystyczna oddaje nam pieniądze, nie chce ryzykować, bo gdzieś na trasie trwają kolejne zamieszki maoistów.

Zwiedziliśmy już historyczne place Durbar w Katmandu i Patanie, pozostaje nam Świątynia Małp i miejsce szczególne – nabrzeże świętej rzeki Bagmati, gdzie palone są zwłoki.

Nepal to prawdziwy tygiel kulturowy i religijny. Żyją tu Newarowie, Gurkhowie, Tamangowie, Szerpowie, setki innych plemion i grup etnicznych, uchodzący. Choć statystyki podają, że 80 procent

tutejszego społeczeństwa to wyznawcy hinduizmu, a 10 proc. to buddyści, obydwoje religie mają ze sobą wiele wspólnego (buddyści uznają hinduistyczną trójcę Brahmę, Śiwę i Wisnu za wcielenia Buddy, a hindusi czczą Buddę jako inkarnację Wisnu). Tak wiele, że liczni wyznawcy twierdząco odpowiadają na obydwa pytania – czy są hinduistami lub czy są buddystami. Brahma to stwórca, Wisnu opiekun, a Śiwa niszczyciel, uosabia koniec, który jest zarazem początkiem nowego. On odpowiada za nasze przeżycia do kolejnych inkarnacji.

I powiemy potem, że to on „zepsuł” nam rafting, żebyśmy

trafili na nabrzeże rzeki Bagmati.

Życie po śmierci

Chociaż pełną własnie podpalone przez kapłana zwłoki, a pod płótnem leżą już następne, nie ma tu niczego zmentarnej atmosfery. Trzech tysiąc młodzieńców w białych (kolor żałoby) koszulkach w otoczeniu rozłożonych na betonowych posłach poznaczonych dla skremowanego przed chwilą ojca (synowie po jego śmierci rytualnie golą głowy). Są poważni i skupieni, ale nie ma na ich twarzach bólu czy rozpacz. Kawalek dalej grupa umalowanych, uśmiechniętych świętych mężów Sadhu (ich ciała po śmierci nie są palone, a spuszczone do rzek, wpływających do Gangesu), zachęca turystów do zrobienia sobie z nimi zdjęcia. Za drobną opłatą... Atmosfera niemal piknikowa, zwłaszcza, że oświadczyli często palą marihuanę czy haszysz. Wiele z nich porzuciło majątki i rodziny, po to, by poprzez medytację upodobać się do Śiwę.

Gdy podchodzi do nas starszy, bardzo skromnie ubrany człowiek, myślimy, że chcemy sprzedać kolejne pamiątki, ale nie, to miejscowy przewodnik.

Zzapartym tchem słuchamy, jak opowiada o inkarnacjach (za że uczynił miliony lat w zwierzęcych wcieleniach, a ostatnim przed ludzkim jest pies), przeżąda nas informacją, że budynek nad betonowymi paleniskami to hospicjum. Medytują tu pacjenci, dla których lekarze nie widzą już ratunku, a miejscowy doktor-astrolog przy pomocy określa datę ich śmierci. Jeśli zgadnie – uwiecznia to jest na kamiennym kalendarzu.

– Nam też jest przykro, gdy umiera ktoś bliski, ale nie tak jak wam – tłumaczy przewodnik. – Wiemy, że nasz bliski wędruje dalej.

Nie możemy dalej słuchać, bo czas wyjazdu się zbliża. Najbardziej boleje Karol, student kulturoznawstwa. Ale przewodnik uspokaja go, że... wymienią się e-mailami, to resztę mu napisze.

– Jesteście z Polski? – kiwa głową. – To między Rosją a Niemcami, niedobrze...

A gdy odchodzimy, żegna nas jeszcze jedną, ważną myślą. – Tak naprawdę jest tylko jeden Bóg, bez względu na to, jaką religię wyznajemy – mówi. – Należy więc żyć jak najlepiej. Ale niestety, niektórzy ludzie żyją tak, że nie zasługują nawet na zwierzęcą inkarnację.

Kamilla Placko-Woźnińska

PROGRAM POLIFESTIWALU

POLITECHNIKA POZNAŃSKA CENTRUM WYKŁADOWO-KONFERENCYJNE PP, ul. Piotrowo 2		
Godzina	Tytuł/Prowadzący	Sala
09:00-15:00	STOISKO CENTRUM PRAKTYK I KARIER	Hol
09:00-15:00	STOISKO RADIA AFERA	Hol
09:00-15:00	STOISKO UCZELNIANEGO CENTRUM KULTURY	Hol
09:00-15:00	EUROPEJSKIE PROJEKTY BADAWCZE - STOISKO PUNKTU KONTAKTOWEGO 7 PROGRAMU RAMOWE-GO UE PRZY PP	Hol
09:00-15:00	POLITECHNIKA WCZORAJ I DZIŚ. WYSTAWA FOTOGRAFII	Hol
11:35-11:55	KRÓTKI POKAZ I NAUKA SALSY Klub Tańca Salsa Bar Uczelnianego Centrum Kultury	Hol
09:30	CIENKIE JEST PIĘKNE CZYLI SEKRETY BANIEK MYDLANYCH dr inż. Adam Buczek Katedra Spektroskopii Optycznej Wydział Fizyki Technicznej	Aula Magna
10:30	Z ENERGIA JĄDROWĄ DO KARIERY dr inż Wiesław Gorączko Pracownia Radiochemii, Wydział Technologii Chemicznej	Parter
10:30	KOMPUTEROWE REKONSTRUKCJE ZABYTEKÓW ARCHITEKTONICZNO-URBANISTYCZNYCH dr inż. arch. Borys Siewczyński Zakład Urbanistyki i Planowania Przestrzennego, Wydział Architektury	Parter

POLITECHNIKA POZNAŃSKA CENTRUM WYKŁADOWO-KONFERENCYJNE PP, ul. Piotrowo 2		
Godzina	Tytuł/Prowadzący	Sala
10:30	BOROWANIE LASEROWE - MOŻLIWOŚCI, EKOLOGIA, ALTERNATYWA prof. PP dr hab. inż. Aleksandra Pertek, mgr inż. Krzysztof Wiśniewski Zakład Metaloznawstwa i Inżynierii Powierzchni, Wydział Budowy Maszyn i Zarządzania	Parter
10:30	POLSKA SZKOŁA ILUMINACJI OBIEKTÓW dr inż. Małgorzata Górczewska Zakład Techniki Świetlnej i Elektrotermii, Wydział Elektryczny	Parter
10:30	FIZYKA W MEDYCYNIE dr inż. Marek Nowicki Zakład Spektroskopii Ciała Stałego, Wydział Fizyki Technicznej	Parter
10:30	NAUKA I PSEUDO-NAUKA. DLACZEGO WIĘKSZOŚĆ Z NAS WIERZY W BAJKI? dr inż. Mikołaj Morzy Instytut Informatyki, Wydział Informatyki i Zarządzania	Parter
10:30	KOMPUTEROWE REKONSTRUKCJE ZABYTEKÓW ARCHITEKTONICZNO-URBANISTYCZNYCH dr inż. Arch. Borys Siewczyński Zakład Urbanistyki i Planowania Przestrzennego, Wydział Architektury	Parter
12:00	WIRTUALNY DOWÓDCA dr inż. Mikołaj Sobczak Laboratoria Badawcze Systemów Mobilnych, Wydział Informatyki i Zarządzania	Parter
12:00	KABLE MORSKIE prof. PP dr hab. inż. Aleksandra Rakowska Zakład Wysokich Napięć i Materiałów Elektrotechnicznych, Wydział Elektryczny	Parter

POLITECHNIKA POZNAŃSKA CENTRUM WYKŁADOWO-KONFERENCYJNE PP, ul. Piotrowo 2		
Godzina	Tytuł/Prowadzący	Sala
12:00	PRAWDZIWE HAMOWANIE WIRTUALNYM SAMOCHODEM - SPRAWDZ SWÓJ CZAS REAKCJI dr inż. Grzegorz Ślaski, dr inż. Hubert Pikoś Zakład Pojazdów Samochodowych i Transportu Drogowego, Wydział Maszyn Roboczych i Transportu	Parter
12:00	ZASTOSOWANIE LASERA TECHNOLOGICZNEGO CO₂ W KSZTAŁTOWANIU WARSTWY WIERZCHNIEJ PO ZABIEGACH OBRÓBKI GALWANICZNEJ I CIEPLNOCHEMICZNEJ mgr inż. Aneta Bartkowska Zakład Metaloznawstwa i Inżynierii Powierzchni, Wydział Budowy Maszyn i Zarządzania	Parter
12:00	PRZESTRZEŃ MALOWANA ŚWIATŁEM doc. dr inż. arch. Hanna Michałak Zakład Architektury Miejsc Pracy i Rekreacji, Wydział Architektury	Parter
13:15	STADIONY ŚWIATA dr inż. Marlena Kucz Zakład Budownictwa, Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska	Parter
13:15	INŻYNIERIA MATERIAŁOWA NA FOTOGRAFIACH dr inż. Mikołaj Popławski, mgr inż. Ewa Lencznerowicz, Dariusz Bartkowski Instytut Inżynierii Materiałowej, Wydział Budowy Maszyn i Zarządzania	Parter
13:15	PROJEKTY STUDENCKIE REALIZOWANE W RAMACH MIĘDZYNARODOWYCH KONKURSÓW INFORMATYCZNYCH dr Jacek Jelonek Instytut Informatyki, Wydział Informatyki i Zarządzania	Parter

POLITECHNIKA POZNAŃSKA CENTRUM WYKŁADOWO-KONFERENCYJNE PP, ul. Piotrowo 2		
Godzina	Tytuł/Prowadzący	Sala
13:15	IZOTOPY PROMIENIOTWÓRCZE W ŚRODOWISKU CZŁOWIEKA dr inż. Elżbieta Górnicka-Koczorowska Pracownia Radiochemii, Wydział Technologii Chemicznej	Parter
13:15	PO CO SĄ NAM POTRZEBNE WYSOKIE NAPIĘCIA? prof. PP dr hab. inż. Krzysztof Siodła, mgr inż. Radosław Łopatkiewicz Zakład Wysokich Napięć i Materiałów Elektrotechnicznych, Wydział Elektryczny	Parter
13:15	ŚWIAT WOKÓŁ CIEBIE - ZOBACZ GO Z SZYBKOSCIĄ 1200 RAMEK NA SEKUNDĘ mgr inż. Artur Wypycha Zakład Nanomateriałów Funkcjonalnych, Wydział Budowy Maszyn i Zarządzania	Parter
11:00-12:00 12:00-13:00	PATRZĄC JAK PREDATOR dr inż. Grzegorz Wiczynski, mgr inż. Joanna Parzych, mgr inż. Mariusz Litwa Zakład Metrologii i Optoelektroniki, Wydział Elektryczny	Budynek Wydziału Elektrycznego, ul. Piotrowo 3A, Sala 516x
12:00-13:00	ELEKTRONIKA SUPERSILNIKA dr inż. Jarosław Jajczyk, dr inż. Karol Bednarek Zakład Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej, Wydział Elektryczny	Campus Piotrowo Hala 21C, sala1
W przerwach między wykładami	MINI ZAWODY SPORTOWE I POMIARY SPRAWNOŚCI FIZYCZNEJ Studium Wychowania Fizycznego	Taras Wi-dokowy



POZNAŃSKI FESTIWAL NAUKI I SZTUKI

POLIFESTIWAL

W dniu 29 kwietnia 2010, wzorem lat ubiegłych, organizujemy w gościnnych progach Centrum Konferencyjno-Wykładowego PP przy ul. Piotrowo 2 trzy-nasty już z kolei POLIFESTIWAL.

Zapraszamy nie tylko wszystkich młodych ludzi zainteresowanych studiami na Politechnice, ale też wszystkich pragnących dowiedzieć się co nieco o nowinkach technicznych i technologicznych.

Wszystkie zamieszczone poniżej pokazy i wykłady zaprezentowane zostaną w przystępny sposób i z dużą dozą wizualizacji.

PONADTO:

* w godzinach od 11:30 do 12:00 - przed budynkiem - Szkoła Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu zaprezentuje sprzęt oraz przedstawi pokaz umiejętności strażackich

* o godzinie 18:00 - w Auli Magna, wstęp wolny - odbędzie się koncert jubileuszowy 10-lecia działalności Kameralnego Chóru Mieszanego Uczelnianego Centrum Kultury PP „Volantes Soni”.

Marzenna Biegała-Howorska
koordynator



ROZPRAWY/HABILITACJE

Wiczyński G., *Badanie miar wahań napięcia w sieciach elektrycznych*

MONOGRAFIE

Broniarz-Press L., Ochowiak M., Różański J., Szaferowski W., Woźniowski Sz., *Przepływ trójfazowy gaz–ciecz–ciecz w dyszach rozpryskowych, wyd. 1*

Januchta-Szostak A., *Woda w krajobrazie miasta, T. 1*

Januchta-Szostak A., *Water in the Townscape Vol. 2*

Milecki A., *Ciecze elektro- i magnetoreologiczne oraz ich zastosowanie w technice, wyd II zmienione i rozszerzone*

Szeląg W., *Przetworniki elektromagnetyczne z cieczą magneto reologiczną*

SKRYPTY

Krawiec P. (red.), *Grafika komputerowa. Laboratorium, wyd. IV rozszerzone*

Królikowski A., Horla D., *Identyfikacja obiektów sterowania. Metody dyskretne parametryczne*

ZESZYTY NAUKOWE

ZN Instytutu Inżynierii Lądowej nr 6